



GŁOS MIASTA

SIEMIANOWICKA GAZETA SAMORZĄDOWA

Z RATUSZA

GOSPODARKA

ZDROWIE

SPRAWY SPOŁECZNE

EDUKACJA

KULTURA

SPORT

REKREACJA

24 LISTOPADA 2016

NUMER 11 (20)

www.siemianowice.pl

TEL. 32 760 53 21

SPRAWY MIEJSKIE

ZAMELDuj SIĘ U NAS!



ZDJĘCIE: JACEK DOKUTOWICZ

Spadająca liczba mieszkańców to gorący problem, który dotyczy niemal wszystkich polskich miast. Dane statystyczne są nieubłagane: jest nas coraz mniej! Nie inaczej jest też w Siemianowicach Śląskich. Generalnie to problem systemowy, obejmujący wiele społecznych aspektów. I bez wątpienia odbija się na kondycji finansowej całego kraju, a co za tym idzie, stopniowo wyludniających się miast.

Z tymi niedogodnościami demograficznej zawieruchy będą musiały sobie jakoś poradzić Jednostki Samorządu Terytorialnego (JST). A nie będzie łatwo. Powód jest prosty: pieniądze płynące do gmin z Warszawy stolica najpierw dokładnie liczy. Metoda i przelicz-

nik jest jeden: liczba mieszkańców. Gdy ich jest mniej automatycznie spadają subwencje przeznaczone dla gmin. A to z kolei ma bezpośredni wpływ na ich budżety i możliwości inwestycyjne.

Siemianowice Śląskie, mimo ogromnego załamania jakie przeżyły na przełomie wieków, systematycznie, od kilku lat, łapią drugi oddech. Mimo niekorzystnego bilansu demograficznego w mieście wciąż się inwestuje i z roku na rok coraz lepiej żyje. Powstają nowe obiekty sportowe i rekreacyjne, powiększa oferta kulturalna i poprawia infrastruktura drogowa. Duża w tym, z pewnością, zasługa dotacji ze środków unijnych. A te jak wiadomo niebawem się skończą. To dla większości polskich miast może być duży wstrząs.

Dlatego tak ważne jest, aby do miasta przyciągać nowych mieszkańców. I tak też dzieje się w Siemianowicach Śląskich. W ostatnich latach w naszym mieście powstało wiele nowych osiedli czy domów i sprowadziło się wiele ludzi. Kłopot jednak w tym, że u nas się nie zameldowali. A od tego właśnie zależy czy miasto dostanie pieniądze czy nie. Dlatego każda decyzja o meldunku to realny wpływ do naszego miejskiego skarbca. To kolejne złotówki przeznaczone na inwestycje miejskie, dzięki którym Siemianowice stają się miastem przyjaznym, a z których korzystamy my – Siemianowiczanie.

ADRIAN MERTA

WIĘCEJ CZYTAJ STRONA 8

SPRAWY SPOŁECZNE

Jednym z najistotniejszych działań, podjętych w ramach pomocy osobom zadłużonym z tytułu opłat czynszowych jest uruchomiony w 2015 roku program oddłużeniowy prowadzony przez Wydział Gospodarki Lokalowej. Jak z niego skorzystać CZYTAJ NA STR. 5

BEZPIECZEŃSTWO

Od 28 października br. kontynuowana jest ubiegłoroczna akcja „Bądź widoczny, bądź bezpieczny”, w ramach której można otrzymać odbłaskową opaskę, czyniącą nas widocznymi na drodze po zmroku. Gdzie można się w nie zaopatrzyć CZYTAJ NA STR. 6

EDUKACJA

Od przyszłego roku szkolnego wejdzie w życie Lokalny Program Wspierania Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży na terenie miasta Siemianowice Śląskie. Którzy uczniowie będą mogli ubiegać się o stypendium CZYTAJ NA STR. 10

SPRAWY SPOŁECZNE

Przez ostatnie lata przyzwyczailiśmy się wyciągać rękę w kierunku ul Konopnickiej, jak tylko powiew wiatru sprowadzi niemiły zapach. Utało się, że winnym jest BM Recykling sp. z o.o.. Tymczasem winnych takiej sytuacji jest więcej CZYTAJ NA STR. 13

SPORT

Paulina Reder z HKS Siemianowiczanka zadebiutowała w seniorskiej reprezentacji Polski w hokeju na trawie. O pierwszych krokach w dorosłej kadrze naszej młodej, uzdolnionej zawodniczki – CZYTAJ NA STR. 15



WTOREK 29 LISTOPADA, godz. 18.00 WILLA FITZNERA

zapraszamy mieszkańców na spotkanie, podczas którego przedstawimy ustalone w oparciu o Państwa wnioski zasady kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego

O STRATEGII ROZWOJU Z MIESZKAŃCAMI

*Zapraszamy wszystkich mieszkańców na spotkanie konsultacyjne dotyczące Strategii Rozwoju Siemianowic do 2030 r., które odbędzie się 28 listopada o godz. 17.00 w SCK Zameczek, ul. Oświęcimska 1. Podczas spotkania zostanie omówiona wizja rozwoju miasta, priorytety i cele rozwoju oraz projekty, dzięki którym będą cele osiągnięte.

ZJAZD ABSOLWENTÓW ZSI

* Dyrekcja oraz grono pedagogiczne ma zaszczyt poinformować o zbliżającym się jubileuszu 50-lecia Szkoły Podstawowej nr 20 z Oddziałami Integracyjnymi wchodzącej w skład Zespołu Szkół Integracyjnych w Siemianowicach Śl., który odbędzie się w dniach: 8 i 9 września 2017 r. Będzie to szereg imprez o charakterze kulturalno – oświatowym na terenie szkoły i miasta. Tak znaczny jubileusz jest niezwykłą okazją do spotkania się po wielu latach absolwentów i byłych pracowników szkoły z obecną społecznością naszej placówki. W związku z powyższym zwracamy się do wszystkich zainteresowanych wzięciem udziału w uroczystych obchodach naszego święta o skontaktowanie się z sekretariatem szkoły pod nr tel. 32/220-02-23. Swoje zgłoszenie można również przestać drogą mailową na adres: zsi.siemianowice@gmail.com lub osobiście w sekretariacie szkoły (czynny pon. – pt. godz. 7.30-15.30).

Szczegółowy plan obchodów naszego święta będzie na bieżąco prezentowany na stronie internetowej naszej szkoły (www.zsi.siemianowice.pl), jak i w lokalnych mediach.

EWA ROCH-WYRZYKOWSKA

RAJA



Idzie grudzień, okres robiynie wynk-szych sprawunkof i gyszynkof. Kej se tak spomna, kupa lot do zatku, kej coby cosik kupić, dejmy na to u masorza, raje robioto sie to cforty, abo pionty rano, ludzie stoli w ni, i żodyn niy marzoł to szynce, baleronie, cy polyndwicy, bo to ino boło na sfynta, ino brało sie co ciepli, abo jakoś łowiyńzina, gychaktys, wuszt, preswuszt, no i cosik na rola-dy i nudelzupa, kej sie w raji stoło we piontek. Baba, kero robioto u masarza, wciepta siekane na woga, i jesce gy-wichtu na nia niy dała, a jusz wiedziała wiela to woży, choć tyn wajzer na tyj wodze lotoł jak Żyt po pustym sklepie, to żodyn nawet pyska w raji niy totfar, bo to boło blank normalne. Niy spomna tukej jusz to tym, coby mieć szajspapior, to

tysz cza boło mieć chody Kej ftoś chcioł erbnonć waszmaszyna, abo szislong, to i dwa tydzie cza boło stoć w raji, kaj komitet kolyjkowy sprawdzoł łobecnoś co godzina, i kej ftoś sie niy todezwoł, to wylatywoł s raji. Inkszy sposop, to boł handel wymiynny, cyli jedna baba drugi babie... Tukej, cza boło mieć kamratof, kerzy mieli robota, a roscasu, każdy jom mioł. Wyglondało to tak. Baba, kero ro-bioto we sklepie ze sztofami, załatfiła komuś sztof na mantel, ancuk, sztory, abo klajt. F tych casach fszyscy fszy-sko poczebowali, i każdy mioł jakegoś kamrata, kery poradzioł cosik załatfić. Handel po znajomości todbywoł sie bes zadnie dźwyrza f każdym sklepie, ino nojpszoł cza boło sie umówić. Ta kero miała sztof, laża do masarza, kaj mo-gła erbnonć gryfny towar, inkszo, kero spszedowała apluzyny, ponki, abo inkszy grincojk, wymiyniała go na bonkawa. Niy godom, co tak boło zawdy, ino ważne, co fto umioł załatfić. Kapujecie to co mi łaży ? Każdy za fszysko bólił, ino wymiyniali sie toworym. Bes take zdobywanie ro-stomajtych towarof, ludzie sie kamracili, i jedyn do drugiego boł choby familio, bo jedyn drugiego poczebował. We skle-pach niby nic niy boło, ino kej ftoś robioł geburstak, to stoł boł pełny bylejakich maszkytof, cy to szatof s wusztym, abo oplerkym, łogorki, tomaty, braterinki

a nawet szynka, baleron, cy polyndwica tysz sie znodła. Bo każdy kupowoł na ibrich. Casami nawet do szatofu zamias knobloszki szto erbnonć kitka s cipki. Te-roski momy gynął na łopach, f sklepach momy fol towarof na fachach, ino ludzie majom geltasza pusto.

Kedy byly lepsze casy, teroski, cy za-wcasu?

MIROSLAW SEGET

bólił	- płacił
geltasza	- portmonetka
geburstak	- urodziny
gywicht	- odważnik
grincojk	- zielenina, jarzyna
gychaktys	- mięso mielone
klajt	- sukienka
kitka s cipki	- udko z kurczaka
łowiyńzina	- mięso wołowe
mieć chody	- mieć znajomość
na ibrich	- na zapas
preswuszt	- salceson
raj	- kolejka np. do sklepu
siekane	- mięso mielone
szajspapior	- papier toaletowy
sztory	- zasłony w oknie
szpajza	- rodzaj deseru
szislong	- kanapa
waszmaszyna	- pralka
wajzer	- wskazówka
zawcasu	- wcześniej
ze sztofami	- z materiałami

PYRSK PYJTER

JAKIE TO MIEJSCE?



Przed nami kolejna zagadka w ramach konkursu „Jakie to miejsce”. Trzy osoby, które jako pierwsze zadzwonią 28 listopada 2016 r., (od godz. 9.00 do 9.10) pod numer telefonu (32) 760 53 20 i udzielą prawidłowej odpowiedzi, wskazując, jakie miejsce przedstawione zostało na zamieszczonym zdjęciu, otrzymają zestaw materiałów promocyjnych z miasta Siemianowice Śląskie.

Zwycięzcy konkursu "Jakie to miejsce" z "Głosu Miasta" z dnia 27.10.2016 r.:

1. **Radosław Moskwa** - z Bytkowa
 2. **Franciszek Bartosz** - z Centrum
 3. **Krzysztof Stachowicz** - z Michałkowic
- Zdjęcie przedstawiało widok na otwarty basen kąpielowy w Michałkowicach za Osiedlem Zawadzkiego w Parku Ludowym.

MARIAN JADWISZCZOK

Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie serdecznie zaprasza na

Mszę Świętą w intencji Miasta i Mieszkańców

która odbędzie się

8 grudnia o godz. 18.00

w parafii Krzyża Świętego w Siemianowicach Śląskich ul. Powstańców 2

oraz

KONCERT

w wykonaniu młodych siemianowickich artystów oraz chóru Denuo

Urząd Miasta w Siemianowicach Śląskich
Adres: ul. Jana Pawła II 10
41-100 Siemianowice Śląskie.
Nakład: 35 tys. egz.

Redakcja nie odpowiada za treść umieszczanych ogłoszeń
tel. (32) 7605-321
e-mail: redakcja@um.siemianowice.pl

Redaktor naczelny:
Piotr Kochanek

Zespół redakcyjny:
Biuro Rzecznika Prasowego

druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, drukarnia w Sosnowcu.

GŁOS MIASTA

TRUDNE SPRAWY MIASTA

Ostatni miesiąc upłynął nam na intensywnej pracy nad przyszłorocznym budżetem miasta. To czas podejmowania trudnych decyzji, bo z jednej strony jako gospodarz chciałbym w jednym roku rozwiązać wiele problemów miasta, zaś z drugiej, w miejskiej kasie jest tyle pieniędzy ile jest, a nie tyle ile byśmy potrzebowali i koniecznym stało się wyznaczenie priorytetów i kolejności wydatków w nadchodzących latach. W ustalaniu tych priorytetów pomocny jest Państwa głos, w który wsłuchuję się w trakcie regularnych spotkań jakie organizuję od początku kadencji. Z ostatnich spotkań wynika dla mnie jasno, że dla mieszkańców kluczowe jest bezpieczeństwo, dbanie o czystość miasta, drogi i zasoby mieszkaniowe. Nie mniej ważne jest dla Państwa informowanie o zaangażowaniu urzędników w trudne sprawy, bo pozornie może się czasami wydawać, że w zgłaszanej przez Państwa kwestii niewiele się dzieje. Dlatego począwszy od tego numeru Głosu Miasta, Biuro Rzecznika będzie publikować artykuły na tematy trudne, z którymi miasto i mieszkańcy na co dzień się spotykają. W pierwszym rzucie poruszamy kwestię zadłużenia mieszkańców lokali komunalnych i socjalnych. Kolejny poruszony temat dotyczy powietrza w naszym mieście. Uzupełniamy również informację na temat korespondencji z PKP w sprawie przejścia dla pieszych przy miejskim targowisku. W dalszych numerach będziemy poruszać inne trudne tematy, dzięki czemu będziecie Państwo mogli wyrobić sobie samodzielnie opinię w danej sprawie. Jako gospodarz miasta nigdy nie unikam trudnych spraw, wręcz przeciwnie, staram się im wyjść naprzeciw pracując niemal codziennie po 14 godzin.

Przyjmuję pełną odpowiedzialność za pracę urzędu i jednostek nam podległych jednak o pewnych sprawach i problemach dowiadujemy się po fakcie. W wielu przypadkach mamy do czynienia z problemami, które narastały przez wiele lat i nie sposób rozwiązać w ciągu kilkunastu miesięcy.

Koniec roku to czas, w którym zachęcamy mieszkańców do zameldowania się w mieście. Wiele osób mieszka na terenie Siemianowic Śląskich i mogłoby dopełnić swojego obowiązku meldunkowego, dzięki czemu część podatku dochodowego jaki oddają do urzędów skarbowych trafiałaby do budżetu miasta. To dzięki Państwa podatkom wzrastają dochody gminy, z których inwestujemy w rozwój miasta.

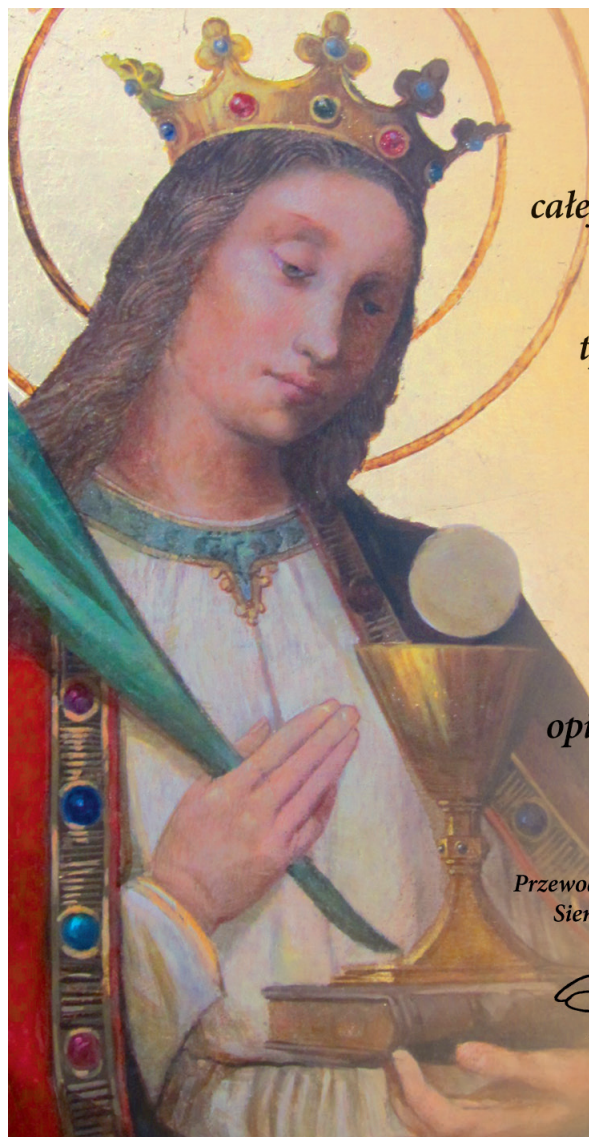
Już wkrótce otworzymy nowe lodowisko miejskie. Podobnie jak w ubiegłym roku będzie zlokalizowane w Parku Pszczelnik. Dołożyliśmy starań, by było jeszcze większe. Powierzchnia ślizgawki to 800 mkw, co stawia nas w czołowie regionu. Do pełni szczęścia czyli oficjalnego otwarcia, brakuje nam tylko kilku chłodnych dni, które umożliwią zmrożenie tafli lodu. Mam nadzieję, że pogoda dopisze i już na początku grudnia będziemy tam mile spędzać czas całymi rodzinami.

Jest mi niezmiernie miło zaprosić Państwa na uroczystą mszę świętą w intencji miasta i jego mieszkańców celebrowaną przez ks Arcybiskupa Metropolite Katowickiego Wiktora Skworca dnia



8 grudnia 2016 o godz. 18.00 w kościele pod wezwaniem Krzyża Świętego w Siemianowicach Śląskich przy ul. Powstańców 2. Po mszy świętej odbędzie się wyjątkowy koncert z udziałem młodych siemianowickich artystek i chóru Denuo.

RAFAŁ PIECH
PREZYDENT SIEMIANOWIC ŚLĄSKICH



Z okazji Barbórki,
całej siemianowickiej Górniczej Rodzinie,
życzę wszelkiej pomyślności.
Tym, którzy pracują pod ziemią –
tylu samych wyjazdów, co zjazdów,
Tym, którzy pozostali
górnikami już tylko w sercu –
Aby pamięć o ich trudnej
i niebezpiecznej pracy w kopalni
była źródłem nieustającego
dla nich szacunku i poważania.
A wszystkim wraz z rodzinami –
opieki górniczej patronki – św. Barbary.
Niech żyje nam Górniczy Stan!

Przewodniczący Rady Miasta
Siemianowic Śląskich
Adam Cebula
Adam Cebula

Prezydent Miasta
Siemianowic Śląskich
Rafał Piech
Rafał Piech



Barbórka
4 grudnia
2016
Zapraszamy
Wstęp wolny!

godz. 10.00
Msza św. w kościele
pw. Św. Michała Archanioła
w Siemianowicach Śląskich
z udziałem
Orkiestry Siemion Band

godz. 16.00
Koncert w SCK Park Tradycji
Claudia i Kasia Chwołka

ZAPRASZA
PREZYDENT MIASTA
SIEMIANOWIC ŚLĄSKICH

URZĄD MIASTA
SIEMIANOWIC ŚLĄSKICH
WYDZIAŁ KULTURY I SPORTU

SCK
Siemianowickie
Centrum Kultury

Siemianowice Śląskie
Na weekend
i na całe życie!

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE OFERUJĄ TERENY:

MACIEJKOWICKA I DOMINA

zbuduj dom jednorodzinny

W dniach od 16 do 22 grudnia br. w Urzędzie Miasta odbędzie się łącznie 12 przetargów dotyczących sprzedaży działek pod budownictwo jednorodzinne w spokojnej okolicy u zbiegu ulic Maciejkowickiej i Domina.

Działki, które gmina przeznaczyła do zagospodarowania mają powierzchnię od 520 m² do 1129 m², a ich cena wywoławcza w zależności od wielkości nieruchomości zaczyna się od 80 tys. zł netto i kończy na 154 tys. zł netto.

Wszystkie działki są położone obok siebie przy oddanej do użytku zaledwie kilka lat temu drodze w sąsiedztwie terenów pod budownictwo jednorodzinne. W odległości 1 km znajduje się Park Górnik, Siemianowickie Centrum Kulturalne „Park Tradycji” oraz kompleks sportowy „Michał”. W okolicy nie brakuje szkół oraz przedszkoli. Bardzo dobrze skomunikowany rejon Siemianowic Śląskich – miasta leżącego w centrum aglomeracji śląskiej, z którego do centrum Katowic dojedziesz w 15 minut.



KILIŃSKIEGO

pod zabudowę mieszkaniowo-usługową

8 grudnia br. o godz. 11.00 odbędzie się przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej. Obszar nieruchomości ma powierzchnię 830 m² i stanowi własność Gminy Miasta Siemianowice Śl., Nieruchomość położona jest w rejonie ulicy Kilińskiego.

Zgodnie z ustaleniami Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego, działki położone są w terenie oznaczonym symbolem MU I, czyli obszar mieszkaniowo-usługowy intensywnej zabudowy. Sposób zagospodarowania musi być zgodny z planem zagospodarowania przestrzennego.

Przetarg odbędzie się na Dużej Sali Posiedzeń w gmachu Urzędu Miasta Siemianowice Śl. przy ul. Jana Pawła II 10 w dniu 8 grudnia 2016 r. o godz. 11:00, cena wywoławcza wynosi 135 000 zł netto do której należy doliczyć 23% podatku Vat.

Dojazd do nieruchomości odbywa się od strony ulicy Kilińskiego. Warto podkreślić iż przedmiotowa działka znajduje się w centrum miasta, a więc okolicy atrakcyjnej pod kątem zabudowy developerskiej. Dogodny dojazd oraz w przyjazny sposób rozplanowana komunikacja miejska – to dodatkowy atut tej działki.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 25 000,00zł wniesiona w terminie do dnia 5 grudnia 2016r. na konto Urzędu Miasta Siemianowice Śląskie.



FABRYCZNA

pod zabudowę produkcyjną

15 grudnia 2016 r. w Urzędzie Miasta na Dużej Sali Posiedzeń odbędzie się przetarg w formie licytacji na sprzedaż prawa własności nieruchomości położonej przy ul. Fabrycznej (działka nr - 55-3380/285).

Jest to teren przeznaczony pod budownictwo przemysłowe o powierzchni 3286 m². Cena wywoławcza wynosi 220 tys. zł netto. Osoby zainteresowane muszą wpłacić wadium w wysokości 40 tys. zł w terminie do 12 grudnia 2016 r.



ORZESZKOWEJ

atrakcyjne sąsiedztwo dla przyszłych mieszkańców

22 grudnia br. w Dużej Sali Posiedzeń UM przy ul. Jana Pawła II 10, odbędzie się drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości niezabudowanej położonej w rejonie ul. Orzeszkowej.

Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu położona jest w rejonie ul. Orzeszkowej Powierzchnia nieruchomości wynosi 7 826 m².

Teren jest nieogrodzony, ma kształt nieregularny, wydłużony. W pobliżu nieruchomości znajdują się punkty handlowo-usługowe, targowisko, zakłady usługowo-warsztatowe, hala sportowa z basenem oraz obiekty kultury – Siemianowickie Centrum Kultury Park Tradycji. Działki posiadają dostęp do drogi publicznej, w jego pobliżu znajduje się sieć elektroenergetyczna, wodociągowa, telekomunikacyjna oraz ciepłownicza. Sieć gazociągowa jest oddalona o kilkadziesiąt metrów od granicy nieruchomości.



Opracowanie materiałów: Marcin Dylus, naczelnik Wydziału Infrastruktury oraz Jakub Nowak, kierownik Biura Obsługi Inwestora siemianowickiego Urzędu Miasta

Dokładne informacje dotyczące przetargu mogą Państwo uzyskać w Urzędzie Miasta Siemianowice Śląskie pod numerami tel. 32-760-53-69, 32-760-53-58 lub na stronie: www.siemianowice.pl/gospodarka

28 MLN ZŁ DŁUGU NAJEMCÓW LOKALI KOMUNALNYCH I SOCJALNYCH...

... KTÓRE GMINA MOGŁABY PRZEZNACZYĆ NA REMONTY MIESZKAŃ

Jednym z najistotniejszych działań podjętych w ramach pomocy osobom zadłużonym z tytułu opłat czynszowych jest uruchomiony w 2015 r. program oddłużeniowy prowadzony przez Wydział Gospodarki Lokalowej. Program ten obejmuje trzy propozycje pomocy, z których mogą skorzystać zainteresowani spłatą zadłużenia. Są to:

- rozłożenie zaległości na raty (ugoda)
- odpracowywanie zaległości
- bank zamiany mieszkań

Od 2015 roku dzięki niemu udało się zatrzymać wzrost zadłużenia mieszkańców osiągając spadek z 10% na 3% w skali roku.

W przypadku chęci zawarcia ugody, należy zwrócić się

z prośbą o rozłożenie zaległości na raty, dotychczas zarobki brutto z trzech ostatnich miesięcy, oraz - co bardzo istotne - regularnie opłacać czynsz. Zaniedbanie tego ostatniego skutkuje wypowiedzeniem umowy ugodowej.

Wprowadzenie tej formy pomocy pozwoliło na odzyskanie w 2015 r. około 800 tysięcy zł zadłużenia. Uwzględniając bieżący rok - odzyskaliśmy łącznie 1,5 mln zł.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się możliwość odpracowywania zaległości. Od momentu wejścia tej opcji w życie zawarto 38 umów na łączną kwotę ok. 450.000,00 zł, z której na dzień dzisiejszy odzyskano już kwotę 170.000,00 zł.

Osoby zainteresowane możliwością spłaty zadłużenia w ten sposób muszą złożyć wniosek o zmianę formy zadłużenia wraz z zaświadczeniami o dochodach z trzech ostatnich miesięcy wszystkich osób zamieszkających pod wskazanym adresem oraz dowód wpłaty czynszu za miesiąc poprzedzający złożenie wniosku. Zakres prac, do których zostają kierowane osoby zadłużone obejmuje m.in.: prace porządkowe w terenie; prace porządkowe na obiektach sportowych oraz szkołach i przedszkolach, prace w charakterze pomocy kuchennej, portiera, dozorczy. Każdy wniosek zostaje rozpatrzony indywidualnie i w zależności od możliwości i predyspozycji osoby zainteresowanej zostaje dopasowany

zakres czynności, które będzie wykonywać wnioskodawca. Przypominamy, że każda przepracowana godzina wyceniana jest na 10 zł.

Bank Zamiany Mieszkań - to z kolei projekt, którego założeniem jest pomoc ludziom generującym zadłużenie w swoim lokalu, a którzy chcieliby zniwelować zaległości zamieniając swój lokal na inny. Polega on na przedstawieniu osobie zadłużonej propozycji zamiany jej mieszkania na lokal mniejszy, z niższym czynszem. Zaś z drugiej strony - zadłużony lokal jest "wrzucany" do puli Banku Zamiany Mieszkań, by mógł zainteresować kogoś chętnego na większy metraż - po uregulowaniu zadłużenia.

Warto zainteresować się każdym sposobem, który pozwoli



ZDJĘCIE: RAFAŁ JAKOŹKOWICZ

- Mieszkańców, znajdujących się w trudnej sytuacji, zapraszamy do kontaktu z Wydziałem Gospodarki Lokalowej przy ul. Michałkowskiej 105. Pracownicy wydziału udzielą wszelkich niezbędnych informacji dotyczących możliwości uniknięcia eksmisji z zajmowanego lokalu - mówi Joanna Lekston-Grzyb, naczelnik Wydziału Gospodarki Lokalowej Urzędu Miasta w Siemianowicach Śląskich.

na zmniejszenie bądź całkowitą likwidację zadłużenia, gdyż efektem braku tegoż zainteresowania jest eksmisja. Na rok 2017 zaplanowano przygotowanie 70 lokali socjalnych przy ul. Kołtąta z przeznaczeniem

na realizację wyroków eksmisyjnych. Wszelkich informacji udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Lokalowej Urzędu Miasta w Siemianowicach Śląskich. Tel. (32) 760 54 53.

ALEKSANDRA PACZUŁA

SPRAWY SPOŁECZNE

MIASTO CHCE, KOLEJ WZRUSZA RAMIONAMI

W Siemianowicach Śl. od lat funkcjonują dwa duże targowiska. Jedno z nich przylega do torów. Chcąc zrobić zakupy mieszkańcy przechodzą przez nie wzdłuż i wszerz. Co najmniej kilka wiosen trwają rozmowy z PKP w sprawie zorganizowania w tym miejscu przejścia z prawdziwego zdarzenia, przede wszystkim bezpiecznego. Polskie Linie Kolejowe SA uparcie nie widzą problemu.

Chyba nie ma siemianowiczana, który chociaż raz nie odwiedził jednego z miejskich targowisk - w Michałkowicach i Centrum - przy ul. Staszica. Więcej pewnie wśród nas takich, którzy w miarę regularnie, w każdy wtorek i piątek albo osobiście albo z pomocą bliższej i dalszej rodziny robią tu przynajmniej drobne zakupy.

Odwiedzający bazar przy Staszica mają od wielu już lat pewien kłopot. Zwłaszcza ci idący od strony „Laury” - m.in. ul. Sobieskiego, Hutniczej, ale też osiedla Wróbla i Korfantego. Jeżeli nie chcą bardzo nadkładać drogi i przechodzić przez wiadukt - wybierają drogę pod nim i przechodzą przez tory. Skrót stary jak świat i wykorzystywany na długo przed tym, jak z PKP spółkę uczyniono. Tyle, że jednak nie do końca bezpieczny. Ruch pociągów towarowych jest regularny. Trzeba dla pewności porządnie się porozglądać. A też tory śliskie, łatwo o upadek.



ZDJĘCIE: RAFAŁ JAKOŹKOWICZ

- Ponownie zwróciliśmy się do właściciela trakcji, czyli PKP Polskie Linie Kolejowe SA, z prośbą o wykonanie bezpiecznego przejścia. Nie mamy niestety kompetencji, by zrobić to na własną rękę. Szkoda, że odpowiedź znowu jest negatywna - mówi Piotr Kochanek, rzecznik prasowy siemianowickiego magistratu.

Faktycznie, w dokumencie podpisanym przez Wojciecha Kwiatkowskiego, dyrektora Zakładu Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach, obok mnóstwa zawitych i fachowych skrótów, od-

niesień do przepisów i regulaminów kolejowych stoi jak byk: „negatywnie opiniuję powyższy wniosek”. Warto jednak wczytać się w pismo nieco bardziej.

W jednym z akapitów czytamy: „Według naszej oceny wydatkowanie środków finansowych na budowę wyposażonego w urządzenia przejścia w poziomie szyn kategorii E bezpośrednio pod wiaduktem drogowym jest nieuzasadnione”. Czyli tak po prawdzie może i nowe przejście sytuację

mocno by poprawiło, ale mówiąc wprost: szkoda kasy.

Dyrektor Wojciech Kwiatkowski nawet idzie miastu na rękę i radzi co zrobić:

„Na dzień dzisiejszy rozwiązaniem, które miałyby wpływ na poprawę bezpieczeństwa pieszych jest naprawa lub uzupełnienie ogrodzenia w obrębie targowiska tak, aby wyeliminować możliwość skracania drogi przez tory” - informuje grzecznie pan dyrektor na końcu swojego pisma do siemianowickiego urzędu.

Innymi słowy: będzie bezpieczniej, jak wreszcie naprawicie płot i ludzie przestaną chodzić przez tory.

- Temat jest każdorazowo omawiany z mieszkańcami i uważamy, że bezpiecznym rozwiązaniem byłoby nie tyle wybudowanie płotu, co uruchomienie przejścia - nie ukrywa Piotr Kochanek.

Nic też nie wskazuje na to, żeby spółka kolejowa zmieniła w tym względzie sama zdanie. Widać dla PKP tryby czasu miały wyjątkowo wolno. Spółka spółką, ale mentalność monopolisty, który łaskawie ludowi pokazuje co wolno, czego nie - okazuje się zbyt łakomym kąskiem. Niestety, nawet kosztem bezpieczeństwa. Obyśmy nie musieli się o tym przekonać w Siemianowicach Śl.

MICHAŁ TABAKA

BĄDŹ WIDOCZNY, BĄDŹ BEZPIECZNY

W ubiegłym roku Urząd Miasta, przy współpracy z Komendą Miejską Policji w Siemianowicach Śląskich oraz Strażą Miejską rozpoczął akcję „Bądź widoczny, bądź bezpieczny”. Było to hasło przewodnie promujące noszenie przez pieszych odblasków. Z tym właśnie przestaniem funkcjonariusze siemianowickiej „drogówki” wręczali odblaskowe opaski i breloczki pieszym – szczególnie tym, którzy ubrani byli w ciemną odzież. Mundurowi zwracali uwagę na to, że przy szybko zapadającym zmroku pieszy, który ubrany jest na ciemno, praktycznie zlewa się z otoczeniem i dla kierującego jest widoczny w ostatniej chwili. Przypięcie nawet małego elementu odblaskowego do odzieży czy torebki powoduje, że widoczność pieszego wzrasta nawet pięciokrotnie!

W związku z pozytywnym odzewem wśród mieszkańców w tym roku, od 28 października br., akcja jest kontynuowana, a także została rozszerzona ilość punktów, w których będą dostępne opaski. Zapraszamy m.in. do:

Komendy Miejskiej Policji, ul. Jana Pawła II 16
Siedziby Straży Miejskiej, ul. Dąbrowskiego 13
Biura Obsługi Mieszkańca, ul. Michałkowicka 105
Portierni Urzędu Miasta, ul. Jana Pawła II 10

oraz do Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta, ul. Jana Pawła II 1
Jak pokazują statystyki okres jesienno-zimowy jest czasem kiedy na polskich ulicach dochodzi do licznych wypadków, których ofiarami są piesi. Czynniki determinujące ten stan rzeczy jest szybko zapadający mrok, padający deszcz, nierzadko już ze śniegiem. Jeżeli dorzucimy do tego pośpiech nasz i kierowców, brak koncentracji i ogólne rozdrażnienie, łatwo można się domyślić, że bycie niewidocznym – nie pomaga nam w zachowaniu bezpieczeństwa. Rzecznik siemianowickiej policji zapytana o naszą akcję odpowiedziała:
- Ubiegłoroczna akcja spotkała się z bardzo pozytywnym odzewem ze strony mieszkańców. Razem ze Strażą Miejską i pracownikami siemianowickiego urzędu rozdaliśmy ponad 4000 opasek. W tym roku w przeciągu jednego weekendu rozdaliśmy ponad 100 opasek – mówi podkom. Tatiana Lukoszek, oficer prasowy KMP Siemianowice Śląskie. Nie bójmy się i nie wstydzmy „świecenia” – podrygujące w ciemnościach rękawy kurtek czy nogawki spodni – ułatwią życie kierowcom, a nam pozwolą bezpiecznie dotrzeć do domu.

RAFAŁ JAKOKTOCHCE

Z RATUSZA

DZIEŃ BUDOWLAŃCA - WYBUDUJEMY WIEŻĘ

Z okazji „Dnia Budowlanca” przypadającego na dzień 26.09.2016 firma Kotłomontaż Sp. z o.o. zorganizowała pod Patronatem Prezydenta Miasta Siemianowice Śląskie konkurs plastyczny pt.: „Dzień Budowlanca- wybudujemy wieżę”. Do udziału zaproszono wszystkie przedszkola z naszego miasta. W konkursie wzięło udział 12 placówek. Podopieczni przedszkoli stworzyli prace przestrzenne przedstawiające wieżę lub komin, co miało na celu zapoznanie przedszkolaków z branżą remontowo-modernizacyjną, z którą firma Kotłomontaż Sp. z o.o. jest związana od lat. Głosowanie odbywało się przez dwa tygodnie na stronie firmy www.kotlomontaz.pl. Zaangażowanie ze strony rodziców, dziadków i wszystkich zainteresowanych, aby to jego przedszkole zdobyło nagrodę główną było bardzo duże i do samego końca nie można było przewidzieć ostatecznego wyniku głosowania.

Wczoraj, tj. 16.11.2016 w siedzibie firmy przy ulicy Łączącej 1 w Siemianowicach Śląskich Prezes Spółki Pani Mariola Kwiecińska w obecności II Zastępcy Prezydenta Miasta Pani Anny

Zasady-Chorab oraz wychowawczyń i dzieci wręczała nagrody konkursowe. Do wygrania były maszyny budowlane małego budowniczego (mega wywrotki i koparki), zestaw bezpieczeństwa małego budowniczego (po 100 sztuk kamizelek i opasek odblaskowych) oraz zestaw 100 sztuk mega klocków konstrukcyjnych, za pomocą których mały budowniczy może budować wspaniałe konstrukcje.

Zwycięzcą konkursu zostało przedszkole nr 2 „Tęczowa Dwójeczka”, przy ul. ZHP 8. II miejsce przypadło w udziale „Zielonej Krainie” Przedszkolu nr 20, przy ul. Hermana Wróbla 11 a III miejsce zdobyło I Społeczne Przedszkole z Elementami Pedagogiki Waldorfskiej, przy ulicy Łokietka 12;

Cieszymy się, że nasza Spółka dbając aktywnie o społeczną odpowiedzialność firmy miała możliwość wsparcia placówek nagrodami oraz jesteśmy dumni z tego, że w naszej zabawie wzięli udział bardzo zdolni i kreatywni młodzi podopieczni przedszkoli z Siemianowic Śląskich.

EDYTA SKOWRONEK



Pamiętkowa fotografia finalistów konkursu organizowanego przez Kotłomontaż sp. z o.o. pt.: „Dzień Budowlanca - wybudujemy wieżę”. Wszystkie dzieci świetnie się bawiły i otrzymały nagrody niezależnie od zajętego miejsca.

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

AKCJA

BĄDŹ WIDOCZNY BĄDŹ BEZPIECZNY

2016

POLICJA
PREZYDENT MIASTA
SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

STRZAŻ MIEJSKA

Odbierz darmową opaskę,
dzięki której będziesz widoczny na drodze!

miejsca odbioru:

- ✓ Komenda Miejska Policji, ul. Jana Pawła II 16
- ✓ Siedziba Straży Miejskiej, ul. Dąbrowskiego 13
- ✓ URZĄD MIASTA
 - w Biurze Obsługi Mieszkańca, ul. Michałkowicka 105
 - z portierni Urzędu Miasta, ul. Jana Pawła II 10
 - w Wydziale Komunikacji UM, ul. Jana Pawła II 1

DEKOMUNIZACJA ULIC

Już niebawem część mieszkańców Siemianowic Śląskich zmieni adresy swojego zamieszkania. A wszystko za sprawą uchwalonej w kwietniu tego roku ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, zwanej w skrócie „ustawą dekomunizacyjną”. Zgodnie z jej zapisami siemianowiccy urzędnicy zostali zobligowani do wyznaczenia nazw ulic na terenie naszego miasta, które w jakikolwiek sposób wiązały się z epoką PRL-u. Łącznie jest ich 14.

Teraz siemianowiccy radni będą na najbliższej sesji Rady Miasta (24.11) głosować za zmianami ich nazw na te, które zostały zaproponowane po konsultacjach społecznych, a także bezpośrednio na wniosek mieszkańców zamieszkujących na danej ulicy. W uzasadnieniu zawartym w projekcie uchwały dotyczącym zmian nazwy ulic w Siemianowicach Śląskich czytamy:

LONDYŃSKA - w okolicy zlokalizowane są ulice Paryska i Wiedeńska, zatem proponowana nazwa ulicy w sposób jednorodny uzupełni katalog nazewnictwa ulic w tym rejonie.

HARCERSKA - nazwa nawiązuje do zlokalizowanej przy przedmiotowej ulicy harcówki. Zgodnie z obowiązującymi zasadami przy ustalaniu nazw ulic należy uwzględnić m.in. tradycje nazewnicze przyjęte w danym rejonie, cechy charakterystyczne dla danej ulicy oraz dążyć do utrzymania jednolitego charakteru nazewnictwa ulic w danym rejonie.

WŁADYSŁAW ANDERS - ur. 11 sierpnia 1892 w Błoniu, zm. 12 maja 1970 w Londynie. Polski generał z okresu II wojny światowej, wybitny dowódca 2 Korpusu Polskiego, uczestnik kampanii włoskiej i bitwy pod Monte Casino. Sprawował również funkcję Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w latach 1944 - 1945, następca Prezydenta RP w latach 1950-1954.

WACŁAW POTOCKI - pisarz, jeden z najwybitniejszych i najbardziej płodnych pisarzy polskiego baroku. Nazywany poetą samotnym, wię-

szość życia spędził w rodzinnym majątku, gdzie oddawał się pisarstwu naznaczonemu krytyką szlacheckiego społeczeństwa siedemnastowiecznej Polski. Twórczość Potockiego obejmuje różnorodne gatunki literackie, od dzieł lirycznych i epickich, przez romanse i zbiory wierszy (refleksyjnych i okolicznościowych), po satyry i fraszki. Motywy biblijne oraz antyczne (wywodzące się z popularnych w tych czasach „Historii etiopskich” Heliodora i „Metamorfóz” Apulejusza) oraz niezwykle przygody i wędrówki, nieoczekiwane zmiany akcji i intrygi pojawiają się na kartach romansów Potockiego, jak: „Judyta”, „Virginia”, „Syloret”, „Lidia”.

MIKOŁAJ REJ (z Nagłowic) - ur. 4 lutego 1505, zm. 1569r. Polski poeta i prozaik renesansowy, tłumacz, a także polityk i teolog ewangelicki, wójt urzędowski. Mikołaj Rej był jednym z pierwszych poetów piszących w języku polskim, jest między innymi autorem dzieł: „Krótka rozprawa między trzema osobami: Panem, Wójtem i Plebanem”, „Kupiec”, „Żywot Józefa z pokolenia żydowskiego, syna jakubowego”, „Zwierciadło”.

IGNACY KRASICKI - ur. 3 lutego 1735 r. zm. 14 marca 1801 r. Jeden z głównych przedstawicieli polskiego oświecenia nazywany „księciem poetów polskich”. Pochodził z podupadłej rodziny magnackiej, rodzice wybrali więc dla niego drogę kariery duchownej, na której w ówczesnych warunkach najprędzej mógł zdobyć wysokie stanowisko. Nauki szkolne pobierał w Kolegium Jezuickim we Lwowie. Przez pewien czas przebywał za granicą, w Rzymie, wyróżniając się zdolnościami i zaletami towarzyskimi. Krasicki wcześniej zdobywał godności duchowne i świeckie. Jest kapłanem króla Stanisława Augusta, później zajmuje stanowisko prezesa trybunału małopolskiego, w trzydziestym pierwszym roku życia jest już mianowany biskupem warmińskim. Twórczość jego niezwykle bogata i rozmaita odznaczała się głębią, mądrą treścią i piękną formą. Nie było niemal rodzaju literackiego, którego by nie uprawiał. Pisał artykuły dziennikarskie, felietony, rozprawki moralizatorskie, małe powiastki i duże powieści, komedie,

bajki, satyry, poematy, listy poetyckie i drobne wiersze.

DOLNA - nazwa zaproponowana we wniosku wszystkich mieszkańców budynków przy ul. Gwardii Ludowej. Zgodnie z obowiązującymi zasadami przy ustalaniu nazw ulic należy uwzględnić m.in.: tradycje nazewnicze przyjęte w danym rejonie, cechy charakterystyczne dla danej ulicy oraz dążyć do utrzymania jednolitego charakteru nazewnictwa ulic. Proponowana nazwa wpisze się w katalog ulic na tym obszarze, m. in. w pobliżu jest ulica Górna.

TEATRALNA - ulica znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Siemianowickiego Centrum Kultury, którego scena oferuje różne formy przedstawień kulturalnych, w tym również teatralnych. Proponowana nazwa zatem w sposób naturalny będzie kojarzona z lokalizacją ulicy w przestrzeni miejskiej.

BOHATERÓW WESTERPLATTE - proponowana nazwa stanowi naturalną kontynuację przebiegu obecnie zlokalizowanej stycznie ulicy Bohaterów Westerplatte i po przenumеровaniu nieruchomości zlokalizowanych przy obecnej ulicy Wieczorka, uczelni ich lokalizację przestrzenną.

GRANITOWA - proponowana nazwa ulicy nawiązuje do surowca, z którego zbudowana jest nawierzchnia drogi, ponadto w sposób jednorodny uzupełnia katalog nazewnictwa ulic w tym rejonie.

FITZNEROWIE - rodzina przemysłowców, osiadła w połowie XIX wieku w Siemianowicach Śląskich. Rozwój miasta rodzina Fitznerów rozpoczęła od wybudowania fabryki śrub i nitów, następnie w 1868 roku powstała fabryka kotłów. Rodzina Fitznerów w Siemianowicach w 1868 roku wybudowała willę, którą rozbudowano w roku 1883. Willa spłonęła na początku XX wieku, a w 2010 r. budynek został odrestaurowany i pełni obecnie rolę miejskiej placówki kulturalnej. Willa Fitznera zlokalizowana jest bezpośrednio przy ulicy, której proponuje się nadać nową nazwę - Fitznerów.

ŚW. FLORIAN - został w 1436 r. przez biskupa krakowskiego kardynała Zbigniewa Oleśnickiego ustanowiony jednym z czterech głównych patronów Królestwa Polskiego. Św.

LP.	DOTYCHCZASOWA NAZWA ULICY	NOWA NAZWA ULICY
1	Hanki Sawickiej	Londyńska
2	Jana Hadamika	Harcerska
3	Leona Kruczkowskiego	Władysława Andersa
4	Teodora Duracza	Wacława Potockiego
5	Oskara Langego	Mikołaja Reja
6	Janka Krasickiego	Ignacego Krasickiego
7	Gwardii Ludowej	Dolna
8	Franciszka Zubrzyckiego	Teatralna
9	Józefa Wieczorka	Bohaterów Westerplatte
10	Wincentego Pstrowskiego	Granitowa
11	27 Stycznia	Fitznerów
12	Mariana Buczka	Św. Floriana
13	Henryka Rutkowskiego	Składowa
14	Karola Świerczewskiego	Śląska

Florian jest patronem wykonawców zawodów wiążących się z ogniem: strażaków, hutników i koksowników, kominiarzy, garncarzy, piekarzy. Nazwa została zarekomendowana przez lobby hutnicze naszego miasta.

SKŁADOWA - nazwa ulicy nawiązuje do sposobu zagospodarowania nieruchomości do niej przyległych (składy, magazyny).

ŚLĄSKA - Śląsk położony jest w dorzeczu górnej i środkowej Odry oraz początkowego biegu Wisły, w południowej Polsce. Naturalne bogactwa, rozwinięte ośrodki miejskie oraz dogodne położenie geograficzne spowodowały, iż kraina ta stała się obiektem wielu najazdów i walk, a przenikające się polskie, czeskie i niemieckie wpływy ukształtowały tu oryginalną kulturę i obyczaje. Miasto Siemianowice Śląskie graniczy z sąsiadującą krainą zwaną Zagłębiem, zatem nazwa głównej jego ulicy stanowić będzie silny akcent przynależności całego obszaru miasta od zawsze do Śląska, jak również świadczyć o dominacji kulturowo-obyczajowej.

Podjęcie uchwały o zmianie nazw ulic zobowiązuje do zmiany oznakowania ulic tabliczkami z nazwą - koszty z tego tytułu poniesie budżet Gminy w kwocie ok. 4100 zł brutto.

Ponadto Gmina jako właściciel budynków posadowionych przy przedmiotowych ulicach zobowiązana jest również do zmiany tabliczek posesyjnych i koszty z tym związane wyniosą ok. 4800 zł brutto.

Jednak co najważniejsze nowa ustawa nie nakłada na szczęście na mieszkańców ulic, których nazwy się zmieniają, konieczności wymiany dokumentów ani ponoszenia z tego tytułu dodatkowych kosztów o czym mówi artykuł 5 tej ustawy:

„Art. 5. 1. Pisma oraz postępowania sądowe i administracyjne w sprawach dotyczących ujawnienia w księgach wieczystych oraz uwzględnienia w rejestrach, ewidencjach i dokumentach urzędowych zmiany nazwy dokonanej na podstawie ustawy są wolne od opłat.

2. Zmiana nazwy dokonana na podstawie ustawy nie ma wpływu na ważność dokumentów zawierających nazwę dotychczasową.”

Uchwała Rady Miasta wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego, a Siemianowice Śląskie będą prawdopodobnie jednym z pierwszych miast na Śląsku, które dostosują nazwy ulic do wymogów nowych przepisów.

ADRIAN MERTA

W POGONI ZA DEMOGRAFIĄ

Według najnowszych danych za niecałe 20 lat Polaków będzie już raptem ponad 35 mln. Wyludnienie dotyczy tak całego kraju, jak i regionów i miast. Wszędzie będzie to rodzić bolesne konsekwencje finansowe. Dlatego tak istotne, by już na poziomie polityki lokalnej starać się ów trend zmieniać.

Demograficzny dotek, w jakim się już od kilku dobrych lat znajdujemy (w 2003 r. odnotowano w naszym kraju najmniejszą liczbę urodzeń od czasów II wojny światowej; ostatni boom narodzin przeżywaliśmy w latach 1981-82) jest bardzo niebezpiecznym zjawiskiem. Pod każdym kątem. Nie chodzi już o tylko o to, że patrząc we własną metrykę ze strachem będziemy obliczać swoją emeryturę – najniższą, czy obywatelską. Kłopot w tym, że zanim sami staniemy się emerytami to wszyscy mocno odczuwamy, że w Polsce od lat jest więcej zgonów niż narodzin. Przez lata swoje do tego zjawiska dołożyła migracja zarobkowa naszych rodaków, która jednak – jak wierzyć danym Głównego Urzędu Statystycznego – zaczyna w ostatnim, czasie wyhamowywać.

Trzeba pamiętać, że im więcej w danym mieście zameldowanych mieszkańców – tym lepiej. Przecież z każdego PIT-u do budżetu gminy trafia 37 proc. Im więcej ludzi – tym lepiej. A już najlepiej jakby meldowali się jak najwięcej zarabiający. Od liczby mieszkańców, niekoniecznie w wieku produkcyjnym, zależy wysokość centralnych subwencji, w tym m.in. oświatowej.

Siemianowice Śląskie od lat

prowadzą politykę, która z jednej strony ma zadbać o obecnych mieszkańców, a z drugiej zachęcić innych do stałego pobytu w naszym



ZDJEŃCIE: JACEK DOKUTOWICZ

mieście. Mamy do dyspozycji bogatą sieć placówek kulturalno-sportowych; infrastruktura drogowa jest systematycznie modernizowana; wreszcie coraz szerszy wachlarz propozycji dla inwestorów.

W niektórych przypadkach możemy sami pomóc w walce z demograficzną zadyszką. Wśród nas jednak nie brakuje takich, którzy mimo, że od lat mieszkają w grodzie Siemiona, to mają jeszcze stary meldunek

w innym mieście. To niby nic takiego, ot administracyjno-biurokratyczna zawiałość. Jedna z wielu. Bezspornie jest to jednak też jeden z elementów, przez który jest nas – formalnie, na papierze – w Siemianowicach Śl. po prostu coraz mniej.

Nie oglądając się więc na rozwiązania systemowe – możemy pewne sprawy uporządkować. Czy nam się podoba, czy nie wszelkie subwencje, czy dotacje centralne liczone są wedle mieszkańców. Tych właśnie widniejących czarno na białym na papierze.

MICHAŁ TABAKA

Twoje zameldowanie to wkład do budżetu miasta i coroczny współudział w finansowaniu nowych inwestycji

Pomimo niżu demograficznego i spadającej liczby ludności - w naszym mieście przybywa nowych mieszkańców. Niestety kłopot w tym, że wielu z nich - z różnych powodów - zaniedbuje obowiązek meldunkowy. Chcąc wyjść im naprzeciw, siemianowicki magistrat od grudnia br. ruszy z pierwszą kampanią promującą meldunek w Siemianowicach Śląskich. Urzędnicy będą przekonywać niezdecydowanych i pomogą bezproblemowo przebrnąć przez całą procedurę meldunkową.

Z SETKĄ CORAZ MNIEJ

Najpierw rosło, teraz leci na łeb na szyję – tak można skomentować coraz mniejszą liczbę dużych miast w kraju nad Wisłą. Jeszcze w 1970 r. grodów z co najmniej 100 tys. mieszkańców było w Polsce 29. 20 lat później już 43. Ale w 2000 r. już 41, a dekadę później 39.

Jak wynika z opracowania „Depopulacja dużych miast w Polsce”, przygotowanego przez demografa dr. hab. Piotra Szukalskiego z Instytutu Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, najwięcej w skali kraju zdecydowanie stracił Bytom. Tam ubyło blisko 25 proc. mieszkańców. Jeżeli chodzi o dane stricte liczbowe najwięcej mieszkańców straciły takie miasta jak: Łódź (prawie 112 tys.), Bytom (przeszło 53 tys.) oraz Katowice (ponad 47 tys.).

Wszystko na to wskazuje, że tendencja na razie pozostanie bez zmian. Za chwilę więc statut 100-tysięcznego miasta może stracić m.in. Chorzów.

NOWY ROK – NOWA SUBWENCJA

Do końca listopada mamy poznać projekt nowelizacji ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Chodzi głównie o subwencję oświatową, która – wedle wielokrotnych zapowiedzi przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej – ma też objąć wszystkie 6-latki, niezależnie, czy ich rodzice zdecydowali o wysłaniu ich do szkoły podstawowej, czy nie. Obowiązujące teraz przepisy wykluczają subwencjonowanie edukacji przedszkolnej. Jak podaje serwis samorząd.pap.pl: „Jednocześnie środki, jakie samorządy dostaną na każdego przedszkolaka z tzw. dotacji przedszkolnej są niższe niż otrzymują one z subwencji na każdego ucznia. W tym roku dotacja na jednego przedszkolaka, jaką otrzymuje samorząd wynosi 1370 zł, natomiast tzw. standard A subwencji oświatowej na jednego ucznia to 5357 zł”. Opozycja apelowała o zwiększenie kwoty dotacji na przedszkolaka. Resort stoi jednak na stanowisku, że objęcie wszystkich 6-latków subwencją jest korzystniejsze niż podnoszenie ogólnej kwoty.

PRZYSTAŃ W PROGRAMIE FEAD 2016

Od sierpnia bieżącego roku Śląskie Stowarzyszenie Charytatywne Przystań realizuje program pomocy żywnościowej współfinansowanej ze środków unijnych. Jego celem jest wsparcie osób bezdomnych, bezrobotnych, niepełnosprawnych, rodzin najbardziej potrzebujących, które z powodu trudnej sytuacji życiowej, niskich dochodów, nie mogą zapewnić sobie odpowiedniego żywienia. Przyjęte kryterium kwalifikacyjne, to dochód – w przypadku samotnej osoby nie przekraczający 950 zł, natomiast w przypadku rodzin wielodzietnych – nie większy, niż 770 zł na jej członka. Kwalifikacji dokonuje oraz skierowania wydaje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej

Dystrybuowanych jest 13 produktów: mleko, makaron, ryż, gulasz wieprzowy, herbatniki, groszek z marchewką, fasola biała, koncentrat pomidorowy, szynka drobiowa, cukier, olej, powidła śliwkowe oraz filet z makreli.

Jak dotąd „Przystań” przyjęła 10 613,4 kg produktów, a do końca programu, czyli do 25 czerwca 2017 roku, przyjmie docelowo 24 950 kg.

Program operacyjny Pomoc Żywnościowa, w podprogramie FEAD 2016, współfinansowany ze środków UE w ramach Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym, realizowany we współpracy z Caritas Polska Archidiecezji Katowickiej, przewiduje oprócz darów w postaci artykułów żywnościowych, także warsztaty przekazujące niezbędną wiedzę i umiejętności w zakresie przygotowywania posiłków, zdrowego odżywiania i zarządzania budżetem domowym.



FEAD 2016 stanowi cenne uzupełnienie prowadzonych przez ośrodek dotychczasowych form pomocy. Przypomnijmy, „Przystań” codziennie rano wydaje posiłki dla wszystkich potrzebujących.

Każdego dnia zgłasza się po nie około 60 osób. Działa tu również punkt wydawania odzieży oraz łazienka dla osób bezdomnych.

EWA ROCH-WYRZYKOWSKA

ZDJEŃCIE: RAFAŁ JAKOŁCZAK

SIEMIANOWICZANIE ZBIERAJĄ PODPISY

Prawdopodobnie najstarszej w Polsce, nieprzerwanie czynnej od 1908 roku pływalni, kolebce polskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, grozi zamknięcie. Wobec stwierdzenia rozszczelnienia niecki basenu, względy bezpieczeństwa wymagały natychmiastowego opróżnienia go i zawieszenia funkcjonowania.

To bardzo bolesna decyzja dla mieszkańców Siemianowic Śląskich. Basen Pływalni Miejskiej, spełniając stosowne warunki, przejął bowiem zadania zlikwidowanego basenu w Szpitalu Miejskim, który służył rehabilitacji chorych nie tylko z terenu Siemianowic Śląskich. Był również jedynym obiektem w dzielnicy Centrum, w którym odbywały się lekcje pływania dla uczniów szkół podstawowych oraz dzieci z przedszkoli.

Władze miasta podjęły starania, by ratować Pływalnię Miejską. Zlecono wykonanie dokumentacji technicznej i przewidziano wyłożenie na realizację remontu pieniędzy z miejskiej kasy. W sytuacji jednak, kiedy są spore obawy, że sfinansowanie zada-

nia może przekroczyć nasze możliwości, zabiegi prezydenta postanowili wesprzeć sami siemianowiczanie.

–Jako radny nieustannie spotykam się z mieszkańcami i z ich strony ostatnio wielokrotnie słyszałem głosy pełne niepokoju o losy Pływalni Miejskiej – mówi Marcin Janota. Te rozmowy właśnie zrodziły spontaniczną, społeczną akcję w obronie obiektu. Aktualnie po mieście krąży kilka list, na których zbierane są podpisy mieszkańców pod prośbą skierowaną do Ministra Sportu i Turystyki oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, aby pomogli nam sfinansować remont obiektu.

Warto dodać, że walory architektoniczne i zabytkowy charakter Pływalni Miejskiej niejednokrotnie skłaniały twórców filmowych, do wyboru go na scenę ich dzieł. Wśród tych ekip dwukrotnie byli to filmowcy hollywoodzcy. Obiekt znalazł się także w stworzonej z myślą o twórcach filmowych bazie miejsc, stanowiących ciekawą oprawę dla akcji powstających obrazów.

EWA ROCH-WYRZYKOWSKA



Inicjatorzy akcji "Ratujmy Siemianowicką Pływalnię" wyznaczają rejony miasta, w których będą zbierali podpisy pod petycją mającą na celu zachowanie najstarszej miejskiej pływalni w Polsce.

ZDJEŃCIE: RAFAŁ JAKOŁCZAK

STYPENDIA DLA UCZNIÓW PO NOWEMU

Na październikowej sesji Rady Miasta uchwalony został Lokalny Program Wsparcia Edukacji Uzdolnionych Dzieci i Młodzieży na terenie miasta Siemianowice Śląskie oraz zasady przyznawania stypendiów uczniom szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych w ramach Programu. Będą one obowiązywały od 1 września 2017 roku.

– Do tej pory stypendia otrzymywali w Siemianowicach spełniający kryteria uczniowie naszych szkół ponadgimnazjalnych, niezależnie od tego, czy byli mieszkańcami naszego miasta, czy nie. – wyjaśnia Monika Gawrońska, zastępca naczelnika Wydziału Edukacji. – Jak jednak wskazało przeprowadzone rozeznanie, w ościennych miastach nagradzani są w ten sposób tylko uczniowie w nich mieszkający. To niejednokrotnie prowadziło do sytuacji, w której uzdolnieni młodzi siemianowiczanie, uczęszczający do szkół poza rodzinnym miastem, pozbawieni byli możliwości otrzymania stypendium. Postanowiliśmy to zmienić. Nowa uchwała przewiduje przyznawanie stypendiów tylko siemianowiczantom, gdziekolwiek się



Od nowego roku szkolnego stypendia będą otrzymywali tylko siemianowiczanie uczniowie, niezależnie od tego, w którym mieście się uczą – mówi Monika Gawrońska.

uczą. Oprócz tej zmiany, wprowadzona zostanie kolejna – mianowicie stypendia będą mogli też otrzymać uczniowie szkół podstawowych oraz gimnazjów.

Stypendium otrzymają laureaci konkursów, o których mowa w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu i finaliści tych konkursów, jeżeli uzyskali średnią ocen z obo-

wiązkowych zajęć edukacyjnych nie mniejszą, niż 4,75. Stypendium za wyniki w nauce może otrzymać uczeń klasy IV-VI szkoły podstawowej, jeżeli uzyskał średnią ocen z obowiązkowych zajęć edukacyjnych nie mniejszą, niż 5,50; uczeń klasy I-III gimnazjum, jeżeli uzyskał średnią ocen z obowiązkowych zajęć edukacyjnych nie mniejszą, niż 5,35 oraz uczeń szkoły ponadgimnazjalnej, jeżeli uzyskali średnią ocen z obowiązkowych zajęć edukacyjnych nie mniejszą, niż 5,10.

Te wysokie średnie za wyniki w nauce nie gwarantują, lecz są przepustką do otrzymania stypendium.

Przy ustalonej wysokości stypendium – 1000zł i rocznej puli przeznaczonej na ich wypłacenie równej 50 tys. zł widzimy, że trafią one do rąk 50 uczniów. Według danych minionego roku szkolnego kryteria, aby ubiegać się o te pieniądze, spełniało 97 uczniów, tak więc stypendium otrzyma tylko pięćdziesiątka tych, którzy znajdują się na liście najwyżej.

– Tak praktykowane jest w sąsiednich miastach i ten system nie budzi wątpliwości – dodaje Monika Gawrońska.

EWA ROCH-WYRZYKOWSKA



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Śląskie. Pozytywna energia

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



REKRUTACJA DO NOWOCZESNEJ SZKOŁY NA START

1 września br. rozpoczęliśmy realizację projektu pn. „Nowoczesna szkoła” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego 2014–2020 dla osi priorytetowej: XI Wzmocnienie potencjału edukacyjnego dla działania: 11.1. Ograniczenie przedwczesnego kończenia nauki szkolnej oraz zapewnienie równego dostępu do dobrej jakości edukacji elementarnej, kształcenia podstawowego i średniego dla poddziałania: 11.1.4. Poprawa efektywności kształcenia ogólnego.

Odbiorcami projektu będzie 130 uczniów i uczennic z trzech siemianowickich gimnazjów: Gimnazjum nr 2 im. Powstańców Śląskich, Gimnazjum nr 3 im. Wojciecha Korfańskiego w Zespole Szkół nr 3 oraz Gimnazjum nr 4 w Zespole Szkół nr 2 oraz 24 nauczycieli i nauczycielek z wymienionych szkół.

W ramach tej inicjatywy, zorganizowane zostaną zajęcia pozalekcyjne z: orientacji zawodowej, bloku przyrodniczego (fizyka, chemia, biologia, geografia), matematyki, języka angielskiego oraz języka niemieckiego. Ponadto, dzięki nawiązanemu partnerstwu z Uniwersytetem Śląskim, uczniowie i uczennice będą także uczestniczyć w zajęciach warsztatowych i laboratoryjnych prowadzonych przez pracowników uczelni. Zwieńczeniem owych warsztatów prowadzonych na zasadach fakultetów, będzie wyprawa do Centrum Nauki Kopernik.

Wsparcie przewidziano także dla nauczycieli i nauczycielek. Będą prowadzone m.in. warsztaty z psychologiem w zakresie radzenia sobie ze stresem, nabycia umiejętności postrzegania

sytuacji z punktu widzenia ucznia czy rodzica, umiejętności postępowania się elementami dialogu motywującego, stosowania pytań otwartych, dowartościowań. Uruchomiona zostanie także platforma e-learningowa wspomagająca proces nauczania.

„Wszystkie działania przewidziane w projekcie przyczynią się do rozwoju kompetencji kluczowych wśród uczestników. Zajęcia będą prowadzone z wykorzystaniem nowoczesnych metod oraz zakupionych w projekcie pomocy dydaktycznych. Dzięki temu staną się atrakcyjniejsze. Z całą pewnością będzie to owocny czas zarówno dla uczniów i uczennic jak i dla nauczycieli i nauczycielek.” – mówi Pani Danuta Gacka, Koordynator szkolny Gimnazjum nr 4.

Już wkrótce rusza rekrutacja w szkołach!!! Pod koniec listopada do Gimnazjum nr 2, Gimnazjum nr 3 i Gimnazjum nr 4 dostarczone zostaną regulaminy wraz z deklaracjami uczestnictwa. Chętni uczniowie/uczennice oraz nauczyciele/nauczycielki będą mogli zgłosić się do projektu do 16 grudnia br. Jeszcze przed końcem roku poznamy listę osób, które od nowego roku rozpoczną zajęcia zgodnie ze ścieżką wsparcia.

Nabór uczniów i uczennic odbywać się będzie zgodnie z polityką równych szans, w tym równości płci. Dodatkowe punkty podczas rekrutacji będą otrzymywali: uczniowie/uczennice zagrożeni niedostosowaniem społecznym, korzystający z pomocy psychologicznej – pedagogicznej oraz wykazujący zainteresowanie i uzdolnienia w zakresie przedmiotów objętych wsparciem. W przypadku wolnych miejsc lista uczniów/uczennic zakwalifikowanych do projektu zostanie uzupełniona poprzez dodatkową rekrutację. W sytuacji gdy do projektu zgłosi się duża

liczba osób chcących wziąć w nim udział o przyjęciu decydować będzie kolejność złożenia kompletu wymaganych dokumentów rekrutacyjnych, a uczniowie i uczennice spełniający warunki udziału w projekcie, ale z braku miejsca niezakwalifikowani do projektu zostaną umieszczeni na liście rezerwowej.

Rekrutacja nauczycieli i nauczycielek odbywać się będzie na podobnych zasadach, tj. zgodnie z polityką równych szans, w tym równości płci. Nie przewiduje się żadnych dodatkowych punktów. W przypadku dużej liczby nauczycieli i nauczycielek chcących wziąć udział w projekcie o przyjęciu decydować będzie kolejność złożenia kompletu wymaganych dokumentów rekrutacyjnych. Nauczyciele i nauczycielki spełniający warunki udziału w projekcie, ale z braku miejsca niezakwalifikowani do projektu zostaną umieszczeni na liście rezerwowej. W sytuacji gdy po przeprowadzonej rekrutacji pozostaną wolne miejsca listy nauczycieli/nauczycielek zakwalifikowanych do projektu zostaną uzupełnione.

W każdym przypadku informacje o rekrutacji zostaną podane do publicznej wiadomości poprzez: stronę internetową Urzędu Miasta pod adresem www.siemianowice.pl oraz ogłoszenia w gimnazjach.

Zachęcamy uczniów i uczennice Gimnazjum nr 2 im. Powstańców Śląskich, Gimnazjum nr 3 im. Wojciecha Korfańskiego w Zespole Szkół nr 3 oraz Gimnazjum nr 4 w Zespole Szkół nr 2, ich rodziców oraz nauczycieli i nauczycielki pracujących w wymienionych szkołach do śledzenia strony internetowej Urzędu Miasta. Będziemy na niej zamieszczać bieżące wiadomości dotyczące projektu.

MONIKA GAWROŃSKA

W OCZEKIWANIU NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Kolejny rok dobiega końca, wielkimi krokami zbliżają się święta Bożego Narodzenia – dla jednych czas odpoczynku i spotkań w gronie rodzinnym, dla innych czas wyjątkowej celebracji jednego z najważniejszych świąt chrześcijańskich. Dla bardzo wielu osób grudniowe święta będą także okresem spędzonym z książką, gdyż nadal jest ona wyjątkowo popularnym i z radością witany prezentem. W naszym, bibliotecznym kalendarzu, rok 2016 także obfitował w ciekawe nowości wydawnicze – na bibliotecznych półkach pojawiły się takie pozycje, jak na przykład: Lee Child'a „Zmuś mnie”, Davida Mitchell'a „Czasomierze”, „Setka” Krzysztofa Vargi, Hanya Yanagihara „Małe życie”, „Ostre cięcia” Joe Abercrombiego, „Harda” Elżbiety Cherezińskiej oraz wiele, wiele innych. Nasi wierni Czytelnicy nie tylko wypożyczali od nas książki i dzielili się swoimi spostrzeżeniami i przemyśleniami po ich lekturze, ale także podarowali Bibliotece wiele pozycji z ich własnych kolekcji. Dzięki temu nie tylko wzbogacili biblioteczny księgozbiór, ale także umożliwili innym czytelnikom dotarcie do

bardziej i mniej znanych tytułów. Bardzo cieszy nas także fakt, iż coraz większa liczba użytkowników Biblioteki kojarzy ją nie tylko z bogatym księgozbiorem, ale także z organizowanymi w niej imprezami. Setki osób wzięło udział w spotkaniach autorskich, podróżniczych, wernisażach wystaw czy warsztatach rękodzieła. Podczas tych imprez nawiązywały się znajomości, rozpoczynały ciekawe dyskusje i rosta sympatia i przywiązanie do Biblioteki. Nie moglibyśmy więc tak ciekawego roku zakończyć bez obecności najważniejszych osób, dla których i dzięki którym biblioteka istnieje – czyli jej Czytelników. Zapraszamy Was wszystkich 15 grudnia o godzinie 17:00 na wspólne spotkanie z dobrą książką do Miejskiej Biblioteki Publicznej przy al. Sportowców 3. Dla uczestników przewidzieliśmy wiele atrakcji, między tworzenie niebanalnych dekoracji bożonarodzeniowych oraz kilka niespodzianek.

Serdecznie zapraszamy!

AGNIESZKA FORMICKA



REKREACJA

E-SPORT TO TEŻ SPORT?

W kraju nad Wisłą stereotypy mają się ciągle dobrze. Ich kruszenie to proces długotrwały, często bolesny, bywa że nieskuteczny. Przykładem jest podejście w Polsce do gier video. Kiedy od lat na świecie trwa dyskusja, czy nie włączać e-sportu do igrzysk olimpijskich, u nas zjawisko ciągle demonizujemy. Na szczęście, w coraz mniejszym jednak stopniu

- Chcesz grać w karty? Może poukładamy puzzle? - Nie. Nuda. - Ok. To poukładamy klocki? Albo wiesz co, czytamy komiks! - E tam. Bez sensu. - To co byś chciał robić? - Grać na konsoli...

Znacie to? Pewnie większość Was jak najbardziej. Z jednej strony dajemy dzieciakowi padać do ręki i sami mamy jakiś czas luz. Z drugiej jednak z tyłu głowy rośnie obawa, że maluch zamknie się w wirtualnym świecie, całkowicie odwracając się od tego rzeczywistego. Mało słyszeliśmy ostrzeżeń psychologów, pedagogów i różnej maści ekspertów? To jak to w końcu jest z tymi grami video? Faktycznie diabeł taki straszny, jak go malują? Nie do końca. Jak cała nasza rzeczywistość, tak i ta jej dziedzina przez ostatnie lata bardzo ewoluowała. I nie mowa tutaj jedynie o samych urządzeniach, na których uruchamiamy gry. Podobnie rzecz się ma z podejściem do samego grania. Kiedyś rozrywki zdecydowanie na pierwszym miejscu, dzisiaj – jednej z wielu. Czy się to komuś podoba, czy nie obecnie e-sport rozwija się w postępie geometrycznym. Fachowcy przewidują, że do 2019 r. gry video będą miały na całym świecie 345 mln fanów. Rynek jest już teraz większy od tego muzycznego i filmowego. Jeszcze dzisiaj możemy znaleźć opinie, które w e-sporcie widzą samo zło. Autorami są najczęściej ci, którzy dorastali w świecie gier rzeczywiście nastawionych wyłącznie na brutalność. Tyle, że to już przeszłość. Dzisiaj wachlarz gier jest zdecydowanie szerszy i powiększa się każdego dnia. Podejście do gier na świecie ciągle różni się od tego nad Wisłą. Wyobrażacie sobie, że jedną z cech kandydata na urząd prezydenta naszego kraju jest właśnie miłość do gier? I to nie byle

Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie
zaprasza uczniów siemianowickich szkół na:

**SIEMIANOWICKI TURNIEJ
E-SPORTOWY**

**13 i 14 GRUDNIA 2016
w godz. 9:00-19:00**

Gry: FIFA 2017, League of Legends, Counter Strike: Global Offensive
Więcej informacji u koordynatorów w szkołach.

EA FIFA 17 LEAGUE OF LEGENDS COUNTER STRIKE

jakich tylko akurat strzelanki Call of Duty. Scenarzyści bijącego rekordy popularności serialu House of Cards takiego wątpliwości nie mieli i fana rozgrywek video zrobili z głównego bohatera – Franka Underwood'a. Prowadzone od 2007 r. liczne badania (np. w 2007 r. – Christopher J. Ferguson) i meta-analizy jasno ukazują bardzo niski wpływ gier na poziom agresji. Mniejszy niż np. telewizja (co potwierdziły m.in. badania Sheryll 2007). Co więcej: ostatnie badania psychologiczne (m.in. Przybylski – 2014, czy Gizzard – 2014) stwierdzają dobry wpływ gier na przystosowanie dzieci do otaczającej rzeczywistości. Tej coraz bardziej

dynamicznej, wirtualnej, interaktywnej. Psychologowie uważają dzisiaj, że pojawianie się negatywnych emocjonalnie aspektów w grach uwrażliwia na nie graczy w życiu prawdziwym. Uczy ich po prostu. Czy to oznacza, że gry są zupełnie bezpieczne? Absolutnie nie. Ponownie sprawdza się stara prawda życiowa: kluczem do sukcesu jest umiar. Bardzo dobrze ukazują to m.in. praca Patricka M. Markey'a i Charlotty N. Markey z 2010 r. Tutaj badacze sprawdzali przede wszystkim jak ma się pojawianie agresji u graczy do ich osobowości, indywidualnych cech charakteru. Okazało się, że osoby mocno neurotyczne, przy tym bardziej podatne na stres i nie odczuwające dyskomfortu w związku z nie przestrzeganiem reguł – mogą podczas grania odczuwać podwyższoną agresję. I w takich przypadkach faktycznie należy zastanowić się nad stałym nadzorem nad takim graczem. W każdym innym przypadku granie zdecydowanie działa pozytywnie na młodego człowieka. M.in. w zakresie koordynacji przestrzennej, podzielności uwagi, czy wreszcie przetwarzania przestrzennego. Koniecznym elementem jest rozsądek. Istnieją gry, do których należy podchodzić z większą ostrożnością. Podobnie jest z czasem grania. Zawsze można poukładać czas tygodnia tak, że młody człowiek znajdzie czas na szkolne i domowe obowiązki i też na ukożane granie. I rzeczywiście lepiej patrzeć na e-sport jak na po prostu sport. Tutaj też ci, którzy graniu poświęcają de facto całe życie, mają swoje treningi, które muszą łączyć ze szkołą. Forma gracza to siła fizyczna i psychiczna. Trzeba się namęczyć, napocić, samo nie przyjdzie.

Już za chwilę pierwszy raz na taką skalę będziemy mogli w Siemianowicach ŚL. towarzyszyć i kibicować najlepszym graczom podczas zorganizowanych tutaj rozgrywek. 13 i 14 grudnia br. warto przyjść w godz. 9.00-19.00 i na własne oczy przekonać się, że diabeł jednak nie jest w ogóle taki straszny. Wręcz odwrotnie.

MICHAŁ TABAKA

ANGIELSKI NIE TAKI STRASZNY



ZDJĘCIE: RAFAŁ JAKOKTOCHCE

What soup do you like? I like chicken soup - pada nieśmiała odpowiedź. OK! Od 3 tygodni, w Siemianowickim Centrum Kultury Zameczek siemianowiczanie zagospodarowują swój wolny czas na emeryturze, ucząc się języka angielskiego. W ubiegłym tygodniu odbyły się trzecie zajęcia, na których uczestnicy poznawali różnice w używaniu czasów: przeszłego, teraźniejszego i przyszłego.

Zajęcia prowadzone są w formie lekturatu przez Andrew Lisgartena, rodowitego Brytyjczyka, który swoją "przygodę z Polską" rozpoczął 12 lat temu.

W Siemianowicach Śląskich uczestniczy w zajęciach dla seniorów. Uczy języka angielskiego w formie tzw. immersion, czyli bez użycia języka polskiego. Proste zdania rozpisywane na tablicy wraz z pokazywanym, inscenizowanym

kontekstem są zrozumiałe i w lot zapamiętywane. W przypadku słów trudniejszych - Andrew popisuje się zdolnościami plastycznymi. W zajęciach uczestniczy od 12 do 15 siemianowiczian. Kursanci chwalą sobie tę formę spędzania nauki.

- To czego tutaj się nauczę, staram się powtórzyć w domu. Tutaj jeszcze dodatkowo się osłucham z wymową - mówi pani Jadwiga, jedna z kobiet, która z uwagą zapisuje każde słowo prowadzącego. - Dodatkowo, gdy czegoś zapomnę - szukam tego w komputerze. Myślę, że to mi pomoże, gdy urodzi mi się wnuczka w Irlandii - dodaje z uśmiechem.

- At 9.00 o'clock I eat breakfast - pisze na tablicy Andrew. Patrzy na zgromadzonych i pięknym, brytyjskim akcentem mówi, o której je śniadanie. Słuchacze powtarzają, a jednocześnie obserwując, odgadują jego sens.

Obecne zajęcia potrwać do końca grudnia. W przyszłym wydaniu Głosu Miasta poinformujemy o kontynuacji zajęć oraz o ewentualnym naborze na kolejną edycję. - Czynimy starania by zajęcia trwały nadal i by były organizowane

nowe. Widzimy, że mają sens, bowiem aktywizują naszych seniorów - mówi Krzysztof Kratofil z Wydziału Polityki Społecznej UM w Siemianowicach Śląskich.

RAFAŁ JAKOKTOCHCE

POLSKIEGO UCZYŁEM SIĘ W BAKU

Andrew Lisgarten, założyciel Fundacji Futprints, uczy j. angielskiego siemianowickich seniorów

- 12 lat temu przyjechałem studiować do Polski. Od pierwszego dnia poczułem się tutaj jak w domu. Do tego stopnia, że postanowiłem nauczyć się języka polskiego w bardzo krótkim czasie. Pomogła mi w tym Polka mieszkająca w Azerbejdżanie. Bowiem, gdy pracowałem w Baku, to jednocześnie tam uczyłem się waszego języka. Z Siemianowicami Śl. miałem pierwszy kontakt, gdy przyjechałem na festyn do dzielnicy Hugo. Spodobała mi się atmosfera, ludzie, którzy tam mieszkają. Pomagam ucząc j. angielskiego ludzi samotnych, bezrobotnych. Stworzyłem fundację Futprints, która mi w tym pomaga.

DOTRZYMUJĄ KROKU (ZUMBOWEGO)

W każdy piątek w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji "Michał" odbywają się zajęcia taneczno-ruchowe dla siemianowickich seniorów. Najpierw krótka, ale intensywna rozgrzewka. Następnie instruktorka, Monika Gawrońska (na co dzień zastępca naczelnika Wydziału Edukacji w siemianowickim UM) rozpoczyna Zumbę dla Seniorów. - Ćwiczenia taneczne prowadzimy od ubiegłego roku. Inspiracją była chęć pokazania siemiano-

wickim seniorom czegoś nowego, związanego z tańcem i rekreacją. A jeżeli miałoby to przynieść korzyści zdrowotne, to tym bardziej przyklasnęłam pomysłowi - mówi instruktorka. W zajęciach uczestniczy średnio 13 osób. Nie ma ram czasowych, czyli zajęcia odbywają się co tydzień bez wcześniejszych zapisów, jak również bez daty zakończenia. Ważne by osoby zainteresowane posiadały Siemianowicką Kartę Seniora 60+.

- To przede wszystkim świetna zabawa. Ćwicząc w rytm muzyki, którą lubię jednocześnie spędzam aktywnie czas w miłej atmosferze. Jestem przekonana, że po tych zajęciach zauważę u siebie ich pozytywne rezultaty - mówi pani Barbara, jedna z uczestniczek.

Chętnych zapraszamy w każdy piątek, o godzinie 14.30 do MOSiR-u "Michał".

RAFAŁ JAKOKTOCHCE



ZDJĘCIE: RAFAŁ JAKOKTOCHCE

WOJTEK I JEGO NOWE IMPERIUM

„Dziedzic i nowe imperium”, to tytuł książki, która niedawno ukazała się nakładem wydawnictwa Novae Res. Jej autorem jest młody siemianowiczaniec, uczeń drugiej klasy Liceum Katolickiego, Wojciech Gosek.

Rozgrywające się w jesieni średniowiecza, w fantastycznej krainie, krwawe intrygi, wielkie bitwy i tajemnica nowo odkrytego lądu, a na tym tle wątek miłosny, sprawiły, że za pośrednictwem strony polakpotrafi.pl udało się zebrać autorowi pieniądze na wydanie książki.

- Od dziecka marzyłem o napisaniu i wydaniu książki - wyznaje Wojtek. Początkowo wykazywałem w tym raczej słomiany ogień i zdołałem napisać zaledwie 5 stron kryminału. Potem szło mi już jednak lepiej i udało mi się ukończyć 30-stronnicowy dramat.

Wspomina też swoje „dzieło”, powstałe w czasach gimnazjalnych, poświęcone temu - jak powiedział - co myślał o oświecie.

- Ale to było w okresie buntu - dodaje, a z jego miny mogą sobie wyobrazić, co też ów młodociany literat nawypisywał na szkołę.

Liczący około 320 stron „Dziedzic i nowe imperium” powstał w 4 miesiące, a teraz już ukończona jest druga część powieści. - Pisanie jest dla mnie

przyjemnością, stanowi odskocznnię od obowiązków. Kiedy pytany jestem, jak potrafię pogodzić je z codziennymi zajęciami, odpowiadam, że wystarczy pozbyć się telewizora i gier. Po skończeniu szkoły chciałbym zawodowo zająć się pisaniem, ale wiem, że z tego trudno byłoby się utrzymać, planuję więc studia prawnicze, lub historyczne. Tak zwany plan B, to polityka.

Kiedy nie kryję zdumienia, że wykazująca tak zdecydowaną pasję literacką osoba bierze pod uwagę swoją przyszłość w polityce, dochodzimy wspólnie do wniosku, iż przecież obie wizje życiowej drogi mają coś wspólnego. Tym czymś są... marzenia. Zarówno dla kogoś kreującego literacki świat, jak i tego, kto wpływa na jego kształt w rzeczywistości - napędem są marzenia. A Wojtek przyznał, że jest marzycielem. Wydając swoją książkę, spełnił jedno z nich. Wielkie. - Teraz, skoro ziściło się to dotyczące książki, nabrałem wiary, że mogę spełnić i inne moje marzenia. To wspaniałe, bo przecież marzenia nadają naszemu życiu sens.

Powieść „Dziedzic i nowe imperium” jest do nabycia w księgarni „Gemini” oraz w księgarniach internetowych.

EWA ROCH-WYRZYKOWSKA



ODÓR NIE JEDNO MA IMIĘ



Przez ostatnie lata przyzwyczailiśmy się wyciągać rękę w kierunku ul. Konopnickiej, jak tylko powiew wiatru przyprowadzi do nas niemiły smród. Większości mieszkańców wydaje się, że znają winnego. Tymczasem odpowiedzialnych za całą sytuację jest więcej. A na stanie w kącie najbardziej za to zasłużyły, takie a nie inne, przepisy prawa.

Utarło się, że jak „na mieście” śmierdzi, to na bank z Konopnickiej i to pewnie ci z BM Recykling sp. z o.o. Tyle, czy nam się to podoba, czy nie – faktycznie jest nieco inaczej. Sprawa jest od co najmniej kilku lat monitorowana przez siemianowicki wydział ochrony środowiska.

W sąsiedztwie zakładu BM Recykling, w ubiegłym roku zdeponowano w sposób nielegalny znaczącą ilość odpadów komunalnych, które „leżąc” na nieutwardzonym i pozbawionym jakiegokolwiek infrastruktury terenie generują uciążliwość zapachową. Prezydent Miasta wszczął odpowiednie procedury, sprawa trafiła do Prokuratury Rejonowej w Siemianowicach Śląskich. W tym samym miejscu, w tym roku, inny podmiot gospodarczy przywiózł w sposób nielegalny odpady niebezpieczne, które w kontakcie z wilgotnym powietrzem lub opadami wydzielają związki amoniaku. W tej sprawie też skierowaliśmy sprawę do prokuratury – informuje Artur Kledzik, naczelnik wydziału ochrony środowiska w siemianowickim magistracie.

Oprócz powiadomienia śledczych urzędnicy za każdym razem wdrażają procedury określone w ustawie o odpadach, czyli wezwanie właściciela do ich usunięcia.

Oczywiście swoje do tej układanki dokłada BM Recykling. Spółka zajmuje się przede wszystkim



ZDJEĆIE: RAFAŁ JAKOŁCZAK

przetwarzaniem odpadów. Na terenie siemianowickiego zakładu (główną siedzibę firma ma w Andrychowie) przetwarza te przemysłowe na paliwo alternatywne, które jest przekazywane do instalacji energetycznych poza naszym miastem. Przetwarza też zmieszane odpady komunalne w ramach tzw. RIPOK (Regionalnych Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych).

W obu przypadkach niezależne pozwolenia zintegrowane wydał na taką a nie inną działalność marszałek województwa śląskiego. Miasto miało ograniczone pole manewru. Mogło jedynie wydać zezwolenie na zbieranie odpadów, czyli na ich krótko-

trwałe magazynowanie, po którym dalej są przekazywane do zagospodarowania innym podmiotom gospodarczym.

Uciążliwość BM Recykling związana jest przede wszystkim z okresem magazynowania odpadów przed poddaniem ich procesowi przetwarzania. Gdy odpady trafiają na zakład są na

Ponad rok – tyle już trwa wydanie decyzji środowiskowej, co skutecznie wstrzymuje budowę hali

jego obszarze rozładowywane – na otwartym, utwardzonym i uszczelnionym placu. Ta operacja generuje uciążliwości zapachowe, które przy niekorzystnym kierunku wiatru są wyczuwalne w mieście – tłumaczy Artur Kledzik.

Rok temu szefowie BM Recykling rozpoczęli biurokratyczną procedurę, której zwieńczeniem ma być wybudowanie nowej hali – przeznaczonej na rozładowywanie odpadów. To wszystko trwa już ponad rok. Tak miało się odbyć prze-

sów – i dotyczących decyzji środowiskowych i Kodeksu Postępowania Administracyjnego, a także rozstrzygnięć Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Wedle tych uregulowań prezydent Siemianowic Śl. musiał skierować sprawę do zaopiniowania do Chorzowa, jako miasta sąsiadującego i mającego prawo, a wychodzi

na to, że obowiązek w tej sprawie się wypowiedzieć. Obecnie z kolei prezydent Chorzowa jest już bliżej zakończenia całej procedury. – Wtedy spółka

będzie mogła przystąpić do prac projektowych i wybudować halę, co bez decyzji środowiskowej po prostu jest niemożliwe. Ta będzie z biofiltrem pochłaniającym odory. Spółka już z powodzeniem praktykuje takie rozwiązania dla swojej kompostowni – przekonuje naczelnik wydziału ochrony środowiska w UM Siemianowice Śl.

MICHAŁ TABAKA



RESORT WYDAJE KODEKS

Ministerstwo Środowiska prezentuje „Kodeks przeciwdziałania uciążliwości zapachowej”. „Prace nad prawnym uregulowaniem problematyki uciążliwości zapachowej podejmowane są od wielu lat zarówno w kraju, jak i całej Unii Europejskiej. Wieloaspektowość tego problemu powoduje, że do chwili obecnej nie ma jednolitego prawodawstwa unijnego w tym zakresie, w formie dyrektywy lub wytycznych. Jednak sam problem istnieje. Do resortu środowiska napływają liczne interpelacje poselskie, zapytania senatorskie, skargi mieszkańców i apele samorządów dotyczące problemu uciążliwości zapachowej. Ministerstwo Środowiska zauważając rosnący problem uciążliwości zapachowej, po przeprowadzeniu analiz z uwzględnieniem istniejącej sytuacji społecznej i ekonomiczno-gospodarczej, próbując wypełnić lukę prawną w tym zakresie opracowało Kodeks przeciwdziałania uciążliwości zapachowej” – czytamy na początku dokumentu. Dalej mamy dokładną definicję odoru i możliwości jego pochodzenia. Potem autorzy kodeksu – resortowy Departament Ochrony Powietrza i Klimatu – wykazują luki prawne w tym zakresie. W końcu czytamy o metodach i technikach skutecznej walki ze smrodem. Jest to jak już odpowiedź dla przedsiębiorców. Rad dla samorządów, które borykają się z tym kłopotem – tutaj nie znajdziemy. Kodeks kończy dział dotyczący identyfikacji niemiłych zapachów i sposobach ich zaradzania. Bez wątpienia to dokument, którego brakowało, który wreszcie może stać się prawnym drogowskazem w tego typu sprawach. W przypadku, z jakim mamy do czynienia w Siemianowicach Śl., Kodeks na nic się zda. Samorządowcy muszą dalej walczyć jak potrafią.

CO JESZCZE MOŻE MIASTO?

Artur Kledzik,
naczelnik wydziału ochrony środowiska UM Siemianowice Śl.

Nie mamy mechanizmów prawnych, aby badać uciążliwość zapachową, ale możemy przyglądać się innym czynnościom. Na przykład sprawdzać, czy warunki posiadanych zezwoleń są przestrzegane. Spółka BM Recykling przed uzyskaniem zezwoleń zintegrowanych była kontrolowana przez marszałka województwa śląskiego i nie stwierdzono tam poważnych naruszeń. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Katowicach również kontrolował zakład i też zezwolił na dalszą jego eksploatację. To samo zrobił Sanepid. My planujemy w grudniu przeprowadzić kontrolę zakładu, która sprawdzi aktualne warunki prowadzonej działalności. Ostatnio, w okresie letnim, była wyczuwalna uciążliwość i na tej podstawie zwróciliśmy się do zakładu, aby podjął kroki zmierzające do jej ograniczenia. Jedyne co udało nam się osiągnąć to to, że podczas weekendu odpady nie są magazynowane na wolnym powietrzu.

HOKEJOWE EMOCJE W HALOWEJ ODMIANIE

Hokeiści na trawie HKS Siemianowiczanki zakończyli sezon na boisku, ale nie oznacza to, że czas rywalizacji dla podopiecznych Pawła Siegela się zakończył. Już w najbliższy weekend, w hali MOSiR „Pszczelnik”, meczem z Polonią Środa Wielkopolska, zainaugurują rozgrywki o mistrzostwo Polski w halowej odmianie tej dyscypliny sportu.

Drużyna siemianowickich hokeistów pod koniec października, zwycięstwem z Polonią Skierniewice (6:2) zakończyła rundę jesienią rozgrywek II ligi na otwartym boisku. HKS Siemianowiczanka zajmuje pierwsze miejsce w stawce czterech zespołów i jest na najlepszej drodze powrotu do hokejowej ekstraklasy. Podopieczni Pawła Siegela nie mają jednak czasu na odpoczynek – po kilku latach przerwy okres zimowy w rozgrywkach trawiastych wykorzystają do rywalizacji o mistrzostwo Polski seniorów w halowej odmianie hokeja.

Właśnie w hali siemianowickie kluby hokejowe miały największe osiągnięcia – aż 26 razy zespół z naszego miasta stawał na podium mistrzostw Polski seniorów (Siemianowiczanka i Górnik Siemianowice), w tym siedmiokrotnie zdobywając tytuł (po raz ostatni HKS Siemianowiczanka w 1986 roku).

Nawiązując do tych tradycji już w najbliższą sobotę nasi „laskarze” zainaugurują sezon halowy meczem z Polonią Środa Wielkopolska.

Do tegorocznych rozgrywek zgłosiło się aż 12 zespołów, które zostały podzielone na trzy grupy. W fazie grupowej siemianowiczanie, oprócz Polonii zmierzą się także z Grunwaldem Poznań (u siebie 3 i 4 grudnia) oraz Stellą Gniezno (u siebie 17 grudnia). Spotkania na własnym parkiecie rozgrywane będą w hali MOSiR „Pszczelnik”, o godzinie 17. Wstęp na wszystkie mecze HKS Siemianowiczanki jest wolny.

– Na pewno poprzeczka postawiona jest bardzo wysoko, ale jesteśmy dobrej myśli. Halę traktujemy bardzo poważnie, chcemy pokazać się z jak najlepszej strony i powalczyć o pełną pulę – deklaruje szkoleniowiec HKS Paweł Siegel.

O tym, że przygotowania hokeiści traktują bardzo poważnie świadczy między innymi uczestnictwo w międzynarodowym halowym turnieju, organizowanym chorwackiej Zelinie.

Przez trzy dni trwały zmagania dziesięciu drużyn z Chorwacji, Słowenii, Słowacji, Węgier oraz Polski. W silnie obsadzonym turnieju, w którym udział wzięła m.in. młodzieżowa kadra Chorwacji,

Podopieczni trenera Pawła Siegela ostatecznie zajęli piąte miejsce, jednak od walki o pierwszą czwórkę dzieliła ich zaledwie... jedna bramka.

– To był solidny sprawdzian z potężną dawką dobrego, halowego hokeja. Pojechaliśmy dwoma mocnymi piątkami, jedną złożoną z doświadczonych seniorów oraz drugą – praktycznie juniorską. Musimy bowiem pamiętać, iż juniorzy również biorą udział w tegorocznych rozgrywkach halowych w najwyższej klasie



ZDJĘCIE: ARCHIWUM

HKS Siemianowiczanka: :od lewej (góra): Łukasz Orzeł, Damian Just, Wojciech Hećko, Mariusz Kozieł (prezes klubu), Dawid Jaskólski, Patryk Sikorski, Grzegorz Bohn (trener współpracujący); od lewej (dół): Krystian Szwarcer, Wojciech Cholewa, Mateusz Michalski, Kamil Klim, Jakub Cholewa, Rafał Sołtysik, Paweł Milczarek (bramkarz).

rozgrywkowej – relacjonuje Paweł Siegel. – Pierwszy mecz przegraliśmy bardzo wysoko, bo aż 8-1 z drużyną gospodarzy turnieju, ale wynik nie oddaje przebiegu wydarzeń na parkiecie, bowiem naprawdę mecz był bardzo wyrównany, jednak raziliśmy nieskutecznością. Kolejne mecze były już lepsze pod tym względem w naszym wykonaniu. Jestem bardzo zadowolony z progresu jaki był widoczny

z meczu na mecz i postawy obydwu piątek. Zabrakło nam jednego gola by powalczyć o czwórkę, ale najważniejsze, że występowaliśmy wspólnie, że idziemy w dobrym kierunku. Przede wszystkim jest drużyna, stanowiąca jedność, której wszystkim zawodnikom przyświeca ten sam cel – podsumował siemianowicki trener.

PIOTR KOCHANEK, KRZYSZTOF NOS

ZAPRASZAMY NA BIEG MIKOŁAJÓW I MIKOŁAJEK

Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miasta oraz MOSiR „Pszczelnik” zapraszają 3 grudnia br. (sobota) o godz. 11.00 na tradycyjny, dwunasty już „Bieg Mikołajów i Mikołajek/ Nordic Walking”. Sympatycy biegania i nordic walking mogą sprawdzić swoją kondycję na ok. 5,5 kilometrowej trasie, która niezmiennie prowadzi z Parku „Pszczelnik” przez Pole Golfowe, „Bażanciarnię”, Staw „Rzęsa” z powrotem do mety w Parku „Pszczelnik”.

Do 2 grudnia br. (do godz. 11.00) można zapisywać się za pomocą formularza on-line: <https://docs.google.com/forms/d/e/1FAIpQLSfML7b17MkKEVqkS3Rt->

BxRMAZnh6wHK7mlr6oDXaLr9z9V9EA/viewform?usp=send_form

W dniu biegu zapisy od godz. 10.15 do godz. 10.50 w Biurze Zawodów. Dzieci i młodzież niepełnoletnia przedkładać na starcie biegu PISEMNA zgodę rodzica lub opiekuna prawnego do udziału w biegu. (SON)



PREZYDENT MIASTA
SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE



MOSiR
„PSZCZELNIK”
Siemianowice Śląskie

Siemianowice
dobrześlaskie

Bieg Mikołajek i Mikołajów Nordic Walking 3 GRUDNIA 2016 r. (sobota), godz. 11.00

Start: MOSiR Pszczelnik

Trasa: 5,5 km (Park Pszczelnik, Pole Golfowe, Bażanciarńia, Staw Rzęsa, Park Pszczelnik)

Dla wszystkich uczestników pamiątka z biegu oraz słodki upominek i gorąca herbata

Zgłoszenia do Biegu przyjmowane są tylko za pomocą formularza on-line do 2 grudnia 2016 r. (więcej informacji na stronie www.facebook.com/siemianowiceslaskienasportowo)

Po tym terminie zgłoszenia będą przyjmowane w Biurze Zawodów 3 grudnia, w godzinach 10.15-10.50

Organizatorzy nie ubezpieczają uczestników imprezy

PONIŻEJ OCZEKIWAŃ

Porażką na własnym boisku z Cyklonem Rogożnik zakończyli rundę jesienną piłkarze MKS Siemianowiczanki, występujący w grupie IV katowickiej „okręgówki”. Jedenaste miejsce i 19 punktów straty do lidera to wynik który w klubie z pewnością nikogo nie zadowala.

■ Piłkarze MKS Siemianowiczanki rozgrywający swoje spotkania na stadionie w Parku „Pszczelnik” nie zaliczą rundy jesiennej bieżącego sezonu do udanych. Podsumowaniem ich występów był sobotni mecz z Cyklonem Rogożnik. Siemianowiczanie mieli przewagę, prowadzili grę, ale niewiele z tego wynikało. Nawet gdy już przedostali się pod bramkę rywali, razili nieskutecznością lub napotykali na dobrze dysponowanego golkipera gości. Zespół Cyklonu z kolei szybko objął prowadzenie i kontrolował przebieg wydarzeń na boisku, mając nawet w końcówce spotkania okazję do podwyższenia rezultatu.

– Nasz ostatni mecz wyglądał niestety jak cała runda. Niby nie gramy źle, mamy okazje, ale czegoś brakuje. Na pewno spory wpływ na wyniki miały zmiany do jakich doszło – zarówno zmiana szkoleniowca, który preferuje inny system gry, jak i spore przemeblowania w składzie w stosunku do poprzedniego sezonu. Jestem jednak dobrej myśli i wierzę, że jeśli solidnie przepracujemy okres przygotowawczy między rundami, to na wiosnę będziemy zupełnie inną, lepszą drużyną – podsumował kapitan MKS Siemianowiczanki Marcin Mierzwa.



ZDJEŃCIE: ARCHIWUM

Siemianowiczanie po rundzie jesiennej plasują się na jedenastym miejscu, mając w dorobku 17 punktów. Boisko w „Pszczelniku” nie było jesienią twierdzą nie do zdobycia. Piłkarze MKS wygrali tu zaledwie dwukrotnie, raz zremisowali i ponieśli aż 4 porażki. Paradoksalnie więcej punktów przywieźli z boisk rywali – na wyjeździe wygrali 3 mecze, raz zremisowali i czterokrotnie kończyli rywalizację „na tarczy”. W trakcie sezonu doszło również do zmiany szkoleniowca – dotychczasowego trenera Adama Gniozdorza zastąpił Marcin Molek.

Widoczna w ofensywie była także strata najlepszego snajpera ubiegłego sezonu (30 strzelonych bramek – przyp. red.) Rafała Nowaka, który w lato przeszedł do Warty Zawiercie. Póki co nie udało się go godnie zastąpić – w efekcie w całej rundzie podopieczni Molka strzelili 19 goli, tracąc 33.

Rundę rewanżową siemianowiczanie rozpoczną w marcu na własnym boisku, a ich rywalem będzie lider rozgrywek – Odra Miasteczko Śląskie. Będzie to okazja do rehabilitacji za fatalny start tego sezonu, gdy w Miasteczku Śląskim przegrali aż 0:8. – Na pewno kończymy ten rok z niedosytem, ale

też nadzieją na poprawę wiosną. Jest nowy trener, który ma swoją wizję i oczekiwania wobec swoich zawodników, jest sporo nowych piłkarzy, a na zgranie tych elementów potrzeba jednak trochę czasu i wzajemnego zaufania. W dużej mierze o naszej sytuacji zdecydował bardzo słaby początek rozgrywek, po którym zdecydowaliśmy się na zmianę trenera. Przede wszystkim jednak nie możemy tracić punktów na własnym boisku. Jestem jednak przekonany, że wiosną będzie dobrze – stwierdził Karol Termin, prezes siemianowickiego klubu.

KRZYSZTOF NOS

SIEMIANOWICZANKA W KADRZE

■ Młoda zawodniczka HKS Siemianowiczanki – Paulina Reder w listopadzie br. zadebiutowała w seniorskiej reprezentacji Polski w hokeju na trawie. Drużyna biało-czerwonych przebywała na zgrupowaniu w Holandii, gdzie rozegrała trzy mecze kontrolne z tamtejszymi drużynami pierwszoligowymi. Dyspozycja Pauliny, dotychczas filara obrony kadry młodzieżowej (U21), znalazła uznanie w oczach szkoleniowca Krzysztof Rachwałskiego. Siemianowiczanka zrobiła wszystko co w jej mocy, by występ w drużynie seniorskiej nie był tylko epizodem. – Na początku obawiałam się reprezentacyjnego debiutu w pierwszym zespole. Jednak trener zaufał mi i wyszedłem w pierwszym składzie na prawej obronie. Dzięki jego wsparciu oraz koleżanek z drużyny udało mi się opanować strach i nerwy, w efekcie z minuty na minutę grało mi się coraz lepiej i z perspektywy czasu jestem zadowolona z występu – relacjonuje siemianowicka hokeistka.

W pierwszym spotkaniu Polki pokonały drużynę QZ 2:0, w drugim meczu biało-czerwone wygrały z Were di Tillburg 1:0, a ostatnia potyczka z Unionem Nijmegen zakończyła się porażką 0:1.

– W kadrze seniorskiej jest bardzo wysoki poziom, gramy także z bardzo wymagającymi przeciwnikami. Tutaj mam okazję grać z gwiazdami naszego hokeja, a także z najlepszymi polskimi zawodniczkami grającymi w zagranicznych ligach. Udany występ w Holandii był dla mnie szansą, by dać z siebie wszystko i na dłużej przekonać do siebie selekcjonera. Mam nadzieję że mi się to udało i otrzymam kolejne szanse występów z orzełkiem na piersi w drużynie senierek. Gra w seniorskiej reprezentacji jest ogromnym zaszczytem i jak dla mnie spełnieniem marzeń – dodała Paulina Reder.

KRZYSZTOF NOS



Siemianowiczanka Paulina Reder (na pierwszym planie z prawej) zadebiutowała w seniorskiej kadrze Polski hokeja na trawie.

Prezydent Miasta Siemianowice Śląskie Rafał Piech,
Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji "Pszczełnik"

zapraszają na

LODOWISKO

**PARK
PSZCZELNIK**

OTWARCIE *
1 GRUDNIA
GODZ. 17.00

Zapewniamy:

Foodtruck!

Cieplą kawę i herbatę!

Wyśmienitą zabawę!

Dodatkowe atrakcje:

**Pokazy łyżwiarstwa
figurowego**

Siemianowice
dobre, bo Śląskie

20
lat
mosir
"PSZCZELNIK"
Siemianowice Śląskie

* Otwarcie uzależnione od warunków pogodowych. Szczegóły na www.siemianowice.pl

RYNEK MIEJSKI

SYLWESTER

start: 22.00

koncert formacji

ELISE

plenerowa

DYSKOTEKA

pokaz

SZTUCZNYCH OGNI

TOAST

NOWOROCZNY

wstęp wolny!

Mikołajowe marzenia do spełnienia

Rynek Miejski

10 grudnia 2016

sobota

w godz. od 11.30 do 14.30

zabawy dla dzieci i inne atrakcje

10 i 11 grudnia 2016

sobota i niedziela

w godz. od 11.00 do 17.00

karuzele i kolejka elektryczna

WSTĘP WOLNY

SCK

Siemianowickie
Centrum Kultury

PREZYDENT MIASTA
SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

PREZYDENT MIASTA
SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

URZĄD MIASTA
Wydział Kultury i Sportu
Wydział Polityki Społecznej

SCK

Siemianowickie
Centrum Kultury

Siemianowice Śląskie
Na weekend
i na całe życie!

impreza organizowana
w ramach miejskiego programu
przeciwdziałania alkoholizmowi